POGODA
Dzisiaj słonecznie, temperatura do 66 stopni F (19 C), wiatry z kierunków płn.-wsch. z prędkością do 10 mil na godz. (16 km na godz.).
Jutro przejściowe zachmurzenia, cieplej, temperatura do 70 stopni F (21 C).
Wschód słońca o godzinie 6:39 rano, zachód o godz. 6:47 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 23 września — Tekli, Boguchwała.
Jutro środa, 24 września — Gerarda.
Pojutrze czwartek, 25 września — Władysława, Kleofasa.

No. 187 Rok (Vol.) LXXIII | CHICAGO, IL., Wtorek, 23 Września (September 23), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. | 30¢

WOJNA IRAK-IRAN CORAZ GORĘTSZA

Uchodźcy Wyjadą Do Portoryko

Carski Okręt Pełen Skarbów

Tokio (UPI) — Katsumi Tamanai, prezes japońskiej korporacji Nippon Marine Development Co., która zajmuje się badaniem zatopionego okrętu carskiej Rosji 'Admirał Nachimow', który spoczywa na dnie morza pomiędzy Japonią i Koreą i który rzekomo wypełniony jest bezcennymi skarbami, pokazał dziś z triumfem wydobytą z wraku sztabę platyny, wartości $200.000.

Rzeczoznawcy-prawnicy w Tokio nie wykluczają, że tytuł własności odkrywców może być zakwestionowany. Wprawdzie prawo japońskie orzeka, że własność prywatna, do której nikt nie zgłasza pretensji, należy do znalazcy, ale platynę trudno zaliczyć do kategorii własności prywatnej. Rosyjskie znaki rozpoznawcze wybite na sztabce i fakt, że znaleziono ją we wraku rosyjskiego okrętu wojennego, przemawiają za tym, że jest ona własnością rządu, w tym wypadku rządu rosyjskiego.

Historycy są zdania, że we wraku okrętu "Admirał Nachimow", który został zatopiony w czasie wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1904-1905 znajdują się setki takich sztab, których wartość wynosi miliony dolarów.

Nikaragua Żąda Ekstradycji Syna A. Samozy

Miami (UPI) — W nie całą dobę po pogrzebie byłego dyktatora Nikaragui, Anastasio Somozy, dwóch przedstawicieli nikaraguańskiego rządu zażądało ekstradycji jego najstarszego syna, aby postawić go przed odpowiedzialnością karną za rzekome zbrodnie.

Minister sprawiedliwości Tito Castillo i wiceminister, Carlos Arguello poinformowali dziennikarzy zebranych na niedzielnej konferencji prasowej, że ich rząd dąży do osadzenia go za "defraudacje, przestępstwa finansowe i wydawanie wyroków śmierci na niewinnych ludzi". Rząd Sandinista przedłożył żądanie ekstradycji wszystkich członków rodziny byłego dyktatora i 35 innych osób, które zostały określone jako "płatni mordercy i kryminaliści" z Chiquin Anastasio Somoza jr. na czele.

"Posiadamy dowody na poparcie naszych zarzutów. Wiemy w jaki sposób młody Somoza wykorzystywał swoje konekcje rodzinne i stopień wojskowy w armii do okradania Nikaraguańczyków z ich własności. Przywieźliśmy ze sobą testament Somozy wyszczególniający jego stan posiadania w Stanach Zjednoczonych. W imieniu Republiki Nikaragui będziemy starali się o odzyskanie tych posiadłości dla Nikaraguańczyków, pełnoprawnych właścicieli" — powiedział C. Arguello.

Zwłoki A. Somozy zostały złożone w podziemiach w pobliżu grobów byłych prezydentów Kuby, Carlosa Prio i Gerarda Machado.

Zwiększony Popyt

Londyn. (UPI) — Zwiększony popyt na złoto, szczególnie nabywców dalekowschodnich, sprawił, że cena żółtego kruszcu poszła w górę o dalszych 6-7 dolarów, dochodząc do $717.50 za uncję. Dolar wszędzie wykazuje tendencję zwyżkową, z wyjątkiem giełdy londyńskiej.

Kontrola Cen i Płac Nadal Obowiązuje

Washington. (UPI) — Rząd przedłużył okres trwania dobrowolnej kontroli płac i cen, wytycznych prez. Cartera, opracowanych jako środki antyinflacyjne, aż do chwili wprowadzenia nowego programu, nad którym pracuje rada do spraw cen i płac.

Na Mocy Nowej Decyzji Rządu Cartera

Władze Podjęły Próby Rozwiązania Problemu Psychicznie Chorych

Washington (UPI) — Rząd Cartera podjął wczoraj postanowienie o wysłaniu tysięcy haitańskich i kubańskich uchodźców z obozów rozrzuconych po całych Stanach Zjednoczonych do Fortu Aleen w Portoryko, jeśli ludzie ci nie zdobędą opiekunów w US przed dniem 15 października.

Natychmiast po ogłoszeniu decyzji na zamkniętym posiedzeniu w Białym Domu, przedstawiciele Pentagonu zaprotestowali. Armia i Departament Obrony stwierdzili, że nigdy nie brali pod uwagę możliwości przekazania fortu na potrzeby uchodźców, zgadzają się na użycie go przez niewielką liczbę osób w razie trudności ze znalezieniem innego miejsca.

Zgodnie z decyzją rządu do Fortu Allen będzie wysłanych około 9.000 uchodźców z Haiti, a w ciągu najbliższych sześciu miesięcy najprawdopodobniej 10.000 Kubańczyków, wśród nich wielu kryminalistów i osób cierpiących na schorzenia psychiczne, które już przebywają w Stanach oraz te, które ciągle napływają do Miami w liczbie około 150-200 dziennie. Decyzję ogłosił szef specjalnego oddziału do spraw uchodźców kubańskich, Victor Palmieri, informując, że jej celem jest usunięcie uchodźców z Fortu McCoy w Wisconsin w ciągu najbliż-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Państwa OPEC Zmniejszą Wydobycie Ropy

Paryż. (UPI) — Radio teherańskie zacytowało wypowiedź irańskiego ministra przemysłu naftowego Ali Akbara Moinfara, że w czasie ostatniej konferencji wiedeńskiej jedenaście państw członkowskich kartelu OPEC zawarło nieopublikowane porozumienie w sprawie zmniejszenia wydobycia ropy o 10 procent, poczynając od dnia 1 października.

Zmniejszenie wydobycia ma na celu rozładowania zapasów ropy na rynkach światowych. Zdołano już wyliczyć, że redukcja wydobycia sprawi, że zapasy ropy w państwach uprzemysłowionych znikną w ciągu niecałych 12 miesięcy.

Wypowiedź ministra Moinfara została natychmiast potwierdzona przez Libię, Algerię i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Iracki minister przemysłu naftowego Tayeh Abdul Karim zapowiedział, że Irak pójdzie w ślady innych państw.

Moinfar twierdzi, że Arabia Saudyjska, największy w świecie eksporter ropy i państwo zajmujące kluczową pozycję w kartelu OPEC, "została wreszcie zmuszona do zaaprobowania decyzji innych".

Arabia Saudyjska do tej pory wiadomości tej nie skomentowała, podtrzymując jedynie wcześniejsze decyzje o podniesieniu ceny swojej ropy o dwa dolary na baryłce i utrzymaniu wydobycia na obecnym poziomie, wynoszącym 9.5 miliona baryłek dziennie.

Znawcy zagadnień rynkowych, jak np. Herman Chacin wydawca periodyku "Energy Detente" z Los Angeles, jest zdania, że bez udziału Arabii Saudyjskiej nie nastąpi rozładowanie zapasów ropy, nawet w wypadku, gdy wszystkie inne państwa OPEC zmniejszą wydobycie.

Ponadto stwierdza się, że w Wiedniu nie zawarto żadnego "gentlemen's agreement" w sprawie redukcji wydobycia.

MAPA rejonu Zatoki Perskiej gdzie toczy się wojna między Irakiem a Iranem. (UPI)

Przemówienie E. Muskie Na Zgromadzeniu Generalnym

Nowy York, ONZ. (UPI) — Podczas wczorajszego posiedzenia Zgromadzenia Generalnego ONZ, sekretarz stanu US, Edmund Muskie zaoferował Iranowi "pełne poszanowanie" w przypadku przystąpienia do rozmów na temat uwolnienia amerykańskich zakładników, odmówił jednak "przeproszenia" za rzekome zbrodnie popełnione w stosunku do tego państwa w przeszłości.

Rzecznik irańskiego parlamentu naciskał, że jego rząd tylko wtedy uwolni zakładników, kiedy Stany Zjednoczone spełnią wszystkie żądania Iranu.

Jeden z arabskich magazynów wydrukował artykuł, z którego wynika, że ayatollah Khomeini ostatecznie zgodził się na wypuszczenie Amerykanów na wolność w ciągu najbliższych 6 tygodni.

Muskie poruszył sprawę zakończenia izolacji nałożonej przez kraje "działające zgodnie z międzynarodowym prawem" na Iran i zniesienie sankcji w przypadku uwolnienia zakładników.

Sekretarz apelował do irańskiego rządu, społeczeństwa i przywódców duchowych do honorowego rozwiązania problemu.

Wezwał również Zgromadzenie Generalne do przyjęcia ustaw chroniących wszystkich dyplomatów przed terroryzmem.

Texaco i Chevron Obniżają Ceny Paliw

(UPI) — Kompanie naftowe Chevron i Texaco ogłosiły pod koniec ub. tygodnia decyzje o obcięciu hurtowych cen paliw o 2 centy na galonie.

Mniejsze ceny produktów sprzedawanych przez Texaco będą obowiązywały wyłącznie w stanach środkowozachodnich podczas gdy Chevron będzie sprzedawał paliwa po niższych cenach w całym kraju.

Proces w Moskwie

Moskwa. (UPI) — Władze sowieckie przystąpiły do rozprawy z pozostałymi jeszcze na wolności dysydentami. W Moskwie rozpoczął się proces działacza religijnego Lwa Regelsona i przywódcy ugrupowania, które zbiera dowody wykorzystywania psychiatrii dla celów policyjnych — Wieczesława Bachmina.

Regelson już od Bożego Narodzenia trzymany jest w więzieniu i oskarżony o "rozpowszechnianie oszczerczych materiałów zniesławiających państwo sowieckie i sowiecki system".

Bachmin, który jest sądzony osobno, oskarżony jest o takie same wrogie działanie. Obu podsądnym grozi wieloletnie więzienie lub łagier.

Partia Szuka Kozłów Ofiarnych

Warszawa. (UPI) — Na kilka dni przed zapowiedzianą sesją centralnego komitetu partyjnego, partia szuka gorączkowo dalszych kozłów ofiarnych, na których będzie można złożyć odpowiedzialność za wszelkie porażki polityczne i ekonomiczne.

Dzienniki krajowe licytują się w krytykowaniu korupcji, wymieniając najwyższych dygnitarzy partyjnych i cytując coraz to nowe przypadki.

W sprawie "ludowego playboya" Macieja Szczepańskiego, byłego dyktatora radia i telewizji, policja prowadzi śledztwo. Mówi się też o możliwości pozbawienia go immunitetu poselskiego.

Dla wykazania jak bardzo reżym zgadza się ze społeczeństwem w ocenie sytuacji pokazano wczoraj w telewizji rolnika, który nie może wykonać prac polnych, ponieważ przez cały dzień musi stać w kolejce po węgiel, i mechanika, który nie może dokonać reperacji, ponieważ brak jest części zamiennych.

Przypuszcza się, że w czasie sesji komitetu centralnego obecny przywódca partyjny Stanisław Kania będzie usiłował zrzucić odpowiedzialność za wszystkie braki, niedomagania i porażki na swego poprzednika Edwarda Gierka. Mówi się też, że dojdzie do czystki personalnej na wielką skalę.

Koniec Największego Strajku Nauczycieli

(UPI) — Nauczyciele filadelfijscy doszli ostatecznie do porozumienia z władzami szkolnymi, podpisując nowy kontrakt i przystępując już dzisiaj do pracy.

200,000 uczniów rozpocznie tam już po raz drugi w ciągu 3 tygodni, rok szkolny.

Nauczyciele uzyskali obietnicę 10 procentowych podwyżek w przyszłym roku oraz przyrzeczenie pracy dla wszystkich zwolnionych w czerwcu pracowników.

Zwolnienia te były wynikiem konieczności ograniczeń budżetowych.

W Kalifornii po uzyskaniu 6% podwyżki płac, powrócili do pracy nauczyciele 52 szkół.

Nauka rozpoczęła się również w Wall Township, N.J., po jednotygodniowym strajku.

W stanie Washington osiągnięto początkowe porozumienie w sprawie nowego kontraktu zaproponowanego przez mediatora.

Przypuszcza się, że i tam nauczyciele wkrótce podejmą pracę.

Strajki trwają nadal w Arizonie, Illinois, Michigan, Ohio, Pennsylwanii i Rhode Island.

W dalszym ciągu 134,000 dzieci pozostaje na przymusowych wakacjach.

Protest

(ŻL) — Dr A. Pisowicz założył protest na łamach "Dziennika Polskiego" w sprawie fotosów wywieszanych przed kinami. Dra A. Pisowicza nachodzą dziwne myśli jak ogląda sceny erotyczne, które jego zdaniem demoralizują obywateli.

Czy Będą Demonstracje Studentów?

Kraków. (NYT) — Wśród wielu pytań, które stają przed Polską, jedno jest szczególnie niepokojące. Czy — mianowicie — dojdzie do demonstracyjnych wystąpień zapalnej młodzieży akademickiej, która w przyszłym tygodniu rozpocznie nowy rok studiów?

Pewnym przykładem dla studentów będzie godna, rozsądna i przy tym twarda postawa stoczniowców, zajęta w czasie strajku i później w czasie rokowań, które doprowadziły do porozumienia z władzami.

W czasie tych rokowań jeden z zapalnych akademików krzyknął w stronę obradujących: "Musicie domagać się całkowitego zniesienia cenzury" na co stary doświadczony stoczniowiec odpowiedział: "Zapewne nie pamiętasz Czechosłowacji w 1968 roku, prawda mój synu?" Stoczniowcy domagali się tylko ograniczenia bezprawia cenzury.

W środowisku uniwersyteckim wyrażane są obawy, że niekontrolowane demonstracje studentów przybliżą do Polski zmorę sowieckiej interwencji, ale środowisko profesorskie z ufnością ocenia zdrowy rozsądek młodzieży i jej poczucie równowagi. Na uspokojenie młodych umysłów wpłynie niewątpliwie fakt, że obecnie rektor Uniwrsytetu Jagiellońskiego pochodzi z wyboru, a nie z nominacji.

"Nasi studenci mają tradycyjne wyczucie właściwego postępowania . . . Nam nie są potrzebne związki zawodowe dla każdego, od piątej klasy w górę" — powiedział prof. Karol Estreicher, pokoleniami związany z Krakowską Wszechnicą. Pozytywnie ocenia młodzież inny członek fakultetu prof. Jacek Woźniakowski, przyjaciel Papieża i współredaktor "Tygodnika Powszechnego", jakkolwiek podziela on pogląd większości Polaków, że przyszłość kraju nie rysuje się zbyt różowo. Zaleca on młodzieży zachowanie prawidłowej równowagi pomiędzy buntem i akceptacją.

Prof. Woźniakowski podobnie jak światowej sławy kompozytor Krzysztof Penderecki oraz pisarka Hanna Malewska zostali pozbawieni przez władze paszportów zagranicznych na pięć lat za założenie tzw. Latającego Uniwersytetu, w którym największe sławy naukowe przekazują młodzieży te prawdy, których nie zdobędzie na oficjalnych wykładach uniwersyteckich.

Prof. Woźniakowski tak podsumował swoją ocenę przyszłości: "Będą trudności, ale robotnicy Gdańska wiele nas nauczyli. To oni wykazali bardzo zdrowy instykt".

Koniec Blokady

Berlin. (UPI) — Strajkujący w Berlinie kolejarze znieśli blokadę towarów kolejowych, dzięki czemu wznowione zostały pasażerskie połączenia kolejowe poprzez korytarz komunikacyjny, łączący Berlin z Niemiecką Republiką Federalną.

Strajk Pracowników Winiarni Zakończony

San Francisco (UPI) — Pracownicy 23 kalifornijskich winiarni, przebywający od 17 dni na strajku zaaprobowali nowy kontrakt i głosowali za powrotem do pracy. Zgodnie z umową godzinne zarobki zostały podniesione z $.9.39 na $11. W strajku brali udział robotnicy zatrudnieni w E & J. Gallo, Charles Krug, C.K. Mondavi, Christian Brothers, United Vintners, Sebastian, Almaden, Paul Masson i innych.

Obustronne Bombardowania Lotnicze

Radio Bagdad Podało Wiadomość o Zwolnieniu Zakładników USA

Bejrut. (UPI) — Jakkolwiek wiadomości podawane przez strony wojujące są sprzeczne ze sobą, to jednak bezstronne relacje zdają się wskazywać, że konflikt iracko-irański przybiera coraz bardziej kształt wojny na pełną skalę.

Od wczoraj trwają obustronne bombardowania lotnicze. Samoloty irackie dokonały nalotu na międzynarodowe lotnisko teherańskie Mehrabad oraz atakowało wszystkie pozostałe lotniska irańskie, a mianowicie w Shiraz, Busehr, Sharoukhi, Khatmi, Tabriz, Dezful, Omid i Ahvaz.

Radio teherańskie podało wiadomość, że lotnictwo irańskie dokonało nalotu na Bagdad i bombardowało portowe miasto irackie Umm Qar.

Ignorując rozdmuchaną statystykę obu stron, neutralni obserwatorzy doliczyli się, że Irak stracił do tej pory 16 samolotów i cztery kanonierki uzbrojone w wyrzutnie rakietowe, a Iran 11 samolotów i helikopterów.

Nastroje w Iranie są raczej alarmistyczne. Dla pokrzepienia ducha w społeczeństwie radio teherańskie podało wiadomość, że własne oddziały przepędziły jednostki wroga, które zapuściły się na 6 mil w głąb terytorium irańskiego w rejonie miasta Khorramshahr. Na tym odcinku oddziały nieprzyjaciela są podobno w odwrocie.. Normalne audycje radia teherańskiego raz po raz przerywa-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Gen. A. Haig i Geolodzy Ostrzegają

Washington (UPI) — Amerykański Instytut Geologiczny i były komendant NATO, gen. Alexander Haig, ostrzegają, że Stanom Zjednoczonym może zabraknąć minerałów potrzebnych na cele obronne. Instytut, który jest naczelną organizacją 18 profesjonalnych stowarzyszeń geologicznych w całym kraju, uważa, że Związek Sowiecki przygotowuje się do "wojny zasobów" pragnąc wstrzymać dostęp potęg zachodnich do rejonów bogatych w minerały.

Stany Zjednoczone są całkowicie uzależnione w tym względzie od tak niepewnych i objętych niepokojami obszarów jak centralna i południowa Afryka, której niektóre części już w tej chwili są zagrożone dominacją sowiecką.

"Bez manganu, chromu, platyny i kobaltu, nie można budować samochodów, samolotów, silników, satelitów, ani też nowoczesnej broni . . ." ostrzegali przedstawiciele AIG. Natomiast gen. Haig, w wypowiedzi przed podkomitetem Kongresu do spraw kopalnictwa, poinformował, że Związek Sowiecki rosnący w siłę i wpływy w krajach rozwijających się, może przejąć kontrolę nad 70% zasobów światowych tych niezwykle ważnych minerałów. Geologowie stwierdzili, że w przypadku wybuchu wojny, Stany Zjednoczone zostałyby pokonane, właśnie ze względu na te braki, które doprowadziłyby do wstrzymania produkcji. W chwili obecnej zapasy tzw. "strategicznych minerałów" są niższe o około 80% od ilości zalecanej przez Kongres.

Bezcenny Manuskrypt

Londyn (UPI) — 36-stronnicowy notatnik, zapisany i ozdobiony rysunkami przez Leonardo da Vinci, uważany za najcenniejszy manuskrypt świata, sprzedany będzie w grudniu na aukcji. Przypuszcza się, że manuskrypt osiągnie rekordową cenę 10 milionów dolarów. W tej chwili zabytek ten jest w rękach rodziny hrabiego Leicester.

Potężna Manifestacja Siły Związku Narodowego Polskiego

Bankiet Stulecia z Udziałem Prezydenta Stanów Zjednoczonych

Na imponującą skalę, w sposób wyjątkowy, bo z udziałem Prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz czołowych urzędników stanu Illinois (Gub. James Thompson) i miasta Chicago (mayor Jane Byrne), jak przy licznym udziale przedstawicieli życia publicznego i społeczno-partyjnego, odbył się w ub. sobotę, w restauracji "Orła Białego" w Niles, Il., Bankiet Stulecia Związku Narodowego Polskiego.

Była to jednocześnie manifestacja siły orgnizacji, która istnieje i działa od ponad stu lat, służąc dobrze ideałom i celom Polonii Amerykańskiej, pamiętając zarazem o swoich związkach z narodem polskim oraz o swojej roli w życiu ogólnoamerykańskim.

Ponad 2.500 osób uczestniczyło w Bankiecie, wypełniając zarówno główną salę bankietową, jak i sale przyległe. Udział wzięli przedstawiciele czołowych organizacji bratnich, którzy włączyli się w zbiorowe uczczenie Jubileuszu ZNP, występując z okolicznościowymi przemówieniami. Uczestniczyli w tym pokazie żywotności ZNP urzędnicy Zarządu Głównego, Dyrekcji i Rady Nadzorczej. Przybyli na Bankiet działacze związkowi nie tylko z metropolii chicagoskiej, ale też z sąsiednich, a nawet i z odległych stanów. Z uzasadnioną dumą i radością przysłuchiwali się programowi, przeprowadzonemu przez prezesa ZNP, Alojzego Mazewskiego, który był mistrzem ceremonii Bankietu z udziałem prez. Jimmy Cartera jako Honorowego Gościa i głównego mówcy programu.

Powitanie Prezydenta

Prez. Carter przyleciał do Chicago w sobotę wieczorem, powitany na lotnisku O'Hare przez mayora, panią Jane Byrne, oraz przywódców Partii Demokratycznej. Z lotniska Prezydent odjechał do Rosemont, gdzie spotkał się z przywódcami demokratów w osiedlach podmiejskich, a następnie przybył do restauracji "Orła Białego", gdzie przy wejściu został powitany tradycyjnym chlebem i solą przez prezesa Mazewskiego, wiceprezeskę Helenę Szymanowicz, cenzora Hilarego Czaplickiego i właściciela restauracji, Tadeusza Przybyłę.

Przed przybyciem Prezydenta sekretarz generalny ZNP, Władysława Kubiak, przedstawiła wchodzących za główny stół i za dodatkowe, honorowe stoły urzędników Zarządu, Dyrekcji i Rady Nadzorczej oraz byłych urzędników ZNP.

Uczestników Bankietu powitała wiceprezeska Helena Szymanowicz, a hymny narodowe odśpiewała Melania Tomaszkiewicz (sopran) przy akompaniamencie Mary Loise Hallauer, (obie są profesorkami Wydziału Muzyki, Virgina Tech University).

Inwokację wygłosił ks. Biskup Alfred Abramowicz, modląc się do Boga o błogosławieństwo dla działalności ZNP, na rzecz wolności Polski oraz dla polskich wartości narodowych, religijnych i rodzinnych. (Pełny tekst inwokacji podajemy w następnym wydaniu).

Przemówienie Prezydenta

Przedstawiając Prezydenta, mistrz ceremonii, prezes Mazewski, przypomniał, że jest to drugi w historii ZNP wypadek, gdy Prezydent Stanów Zjednoczoczonych jest Dostojnym Gościem Związku.

Mazewski zauważył, że prez. Carter ma przy swoim boku dwóch wybitnych Amerykanów polskiego pochodzenia, a mianowicie Sekretarza Stanu Edmunda Muskie i doradcę do spraw bezpieczeństwa, dr Zbigniewa Brzeźińskiego. Z obu jesteśmy dumni, powiedział Prezes ZNP.

Gdy Mazewski zaprosił Prezydenta o głos, uczestnicy Bankietu powstali i długo oklaskiwali Honorowego Gościa, który uśmiechał się z zadowoleniem.

Przemówienie prez. Cartera (podajemy pełny tekst w innym miejscu) było wielokrotnie przerywane silnymi oklaskami, gdy Prezydent wspomniał o zasługach i wkładzie Polonii Amerykańskiej na rzecz budowy wielkości i siły Stanów Zjednoczonych, gdy wymieniał wybitnych Polaków i ich rolę w sprawach doniosłych dla Stanów i świata, gdy podkreślał wydarzenia z historii narodu polskiego, jego walkę o ideały wolności i praw ludzkich na przestrzeni tysiącletnich dziejów Polski, aż do ostatnich tygodni, jakie były wypełnione wydarzeniami w Polsce.

Inni Mówcy

W programie bankietowym wystąpili z okolicznościowymi przemówieniami również gubernator Illinois, James Thompson i mayor Chicago, pani Jane Byrne, która przybyła na Bankiet w limuzynie Prezydenta. (Przemówienia Gubernatora i Mayor opublikujemy na łamach "Związkowego").

Po przemówieniu cenzora ZNP Hilarego Czaplickiego, życzenia z okazji Stulecia Związku złożyli w imieniu bratnich organizacji: prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Józef Drobot, prezeska Związku Polek w Ameryce, Helena Zielińska, nowy prezes Sokolstwa Polskiego, Bernard Rogalski z Pittsburgha, Pa. (Przemówienia te zostaną opublikowane na łamach "Związkowego").

W części artystycznej programu występowała Melania Tomaszkiewicz. Artystka była przyjmowana bardzo serdecznie silnymi oklaskami, jakie otrzymywała po wykonaniu poszczególnych pieśni.

Na zakończenie programu benedykcję odmówił ks. Senior Józef Kobylarz z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego. (Tekst ten zostanie również opublikowany).

Bankiet zakończony został wspólnym odśpiewaniem przez zgromadzoną publiczność pieśni "Nie rzucim ziemi" (Rota Marii Konopnickiej) oraz "God Bless America".

(Wskutek konieczności utrzymania programu w czasie, prezes Mazewski, zdecydował wygłosić w znacznym skrócie swoje przemównie po angielsku i po polsku. W związku z tym oba teksty przemówień Prezesa opublikujemy na łamach "Związkowego").

M & A ROOFING & DRIVEWAY REPAIR

Is your roof leaking? Does it need repairs? M & A can repair it. Or does your driveway have holes or cracks, call M & A for free estimates within 5 miles of business. Business located on 71st & Jeffery.

CALL MICHAEL FOR ESTIMATES 955-9312.

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału
Małoletnich Z.N.P.

RAZ W ROKU

PAMIĄTKOWY 100-ej ROCZNICY

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1980

i

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ i WASZĄ WOLNOŚĆ"

INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ

RAZEM TYLKO $5.00

Jest to okazja — zamawiajcie. pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60646

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Przypominamy, że już w tę niedzielę urządzamy pielgrzymkę autobusem na odpust do Ojców Karmelitów w Munster, Ind. Jeszcze jest kilka wolnych miejsc. Po rezerwacje prosimy telefonować do Białek — 434-1388 lub do Wilczek — 847-4169.

Zawiadamiamy wszystkich członków, że zebranie w niedzielę, 5 października odbędzie się o godz. 12:30 po poł., a nie jak podawaliśmy o godz. 2:00 po poł.

Odwołane Przedstawienie "Jaś i Małgosia"

Zespół młodzieżowy, który przygotował pod kierownictwem Barbary Kożuchowskiej widowisko pt. "Jaś i Małgosia" zawiadamia, że z powodów technicznych zapowiadane na tę niedzielę przedstawnienie nie odbędzie się. O następnym terminie podamy w osobnym ogłoszeniu. **Zespół**

Rezolucja Związku Zawodowego United Auto Workers Of America

Lokalu 6, w Melrose Park, Ill.

W związku z sytuacją w Polsce, prezes związku zawodowego pracowników samochodowych United Auto Workers of America Lokalu nr. 6, Robert Tinker, wydał następującą rezolucję do swych członków:

The over 3,000 members of local 6, United Auto Workers of America, Melrose Park, Illinois, affirmed their solidarity and fraternalism with the striking Polish workers in their struggle for Free Trade Unionism and workers rights.

The entire membership of Local 6 endorses the right and more importantly the necessity of all workers to assert their collective force in order to bring into being a society based not on heirship or armed force but on productive contribution.

The membership demonstrated their support with a major contribution to aid their striking brothers and sisters.

Na apel Prezesa, członkowie Lokalu 6, UAW złożyli ponad $1,300 na pomoc dla strajkujących. Pieniądze te już zostały przekazane do Polski za pośrednictwem działającego przy Kongresie Poloni Amerykańskiej Wydziale na stan Illinois Komitetu Pomocy Obrońcom Spraw Ludzkich i Obywatelskich, którego przewodniczącym jest Bonawentura Migała.

Kronika Stanisławowa

Jubileusz Ks. Mrowińskiego C. R.

Z okazji 25-lecia święceń kapłańskich, w przyszłą sobotę, 27-go września odbędzie się jubileusz.

Ks. Karol Mrowiński, C. R. miejscowy wikary i niedawno przybyły z Kanady odprawi Koncelebrowaną Mszę św. w kościele św. Stanisława Kostki, na którą wszyscy parafianie są mile proszeni. Po Mszy św. przyjęcie w sali Richards w Berwynn, Il., dla zaproszonych gości. Parafia składa Ks. Mrowińskiemu serdeczne gratulacje i błogosławieństwa Bożego.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio przenieśli się do wieczności i pogrzeby ich odbyły się z kościoła parafialnego: śp. Helen Markowski, śp. Feliks Redyk. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Jubileusz Ks. Prowincjała

W niedzielę 5-go października o godz 2:30 po poł. ks. Prowincjał Franciszek Rog, C. R. odprawi Koncelbrowaną Mszę św., w kościele św. Jadwigi przy zbiegu ulic Webster i Hoyne z okazji srebrnego Jubileuszu Kapłaństwa. Po Mszy św. przyjęcie w sali White Eagel (Przybyły), naprzeciwko głównej bramy cmentarza św. Wojciecha, w Niles, Il.

Na Biednych

W niedzielę 12-go października odbędzie się Bingo na sali parafialnej staraniem Towarzystwa św. Wincentego a Paulo na korzyść biednych w parafii. Wszyscy parafianie i przyjaciele są proszeni.

Prenumerata Chicago Catholic

Obecnie można odnowić prenumeratę tygodnika "Chicago Catholic". Wiele wiadomości o Archidiecezji chicagoskiej i kościele w świecie. Każda rodzina powinna czytać to pismo.

Nowenna Co Wtorek

Co wtorek po Mszy św. o godz. 7:30 rano odprawiona jest Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Kursy Jęz. Polskiego w Park Ridge

Kursy trwające 12 tygodni rozpoczynają się 25-go września pod egidą MONNACEP (Main-Oakton—Niles—Northfield Adult and Continuing Education Program) w Main South High School w Park Ridge. Jest to nadzwyczajna organizacja pouczająca, służąca dorosłym w okręgach Main, Niles, Glenview, Northfield, Winnetka, Northbrook, Wilmette Kenilworth i Glencoe, w dziedzinie nauki i różnych zainteresowań. Aleksander Kurżel, Dyrektor MONNACEP, jest polskiego pochodzenia.

Kurs I-szy od 7 do 9 wiecz. Kurs II-gi od 8 do 10 wiecz. Opłata: w okręgu $24.00, poza okręgiem $84.00.

Telefon: 825-7500.

Poszukuje Się...

Zofia Frymus z domu Szczęsna, zam. 59 Edna Ave., Bridgeport, Connecticut, 00610, poszukuje Marii Krzak z domu Wilk. W okresie wojny obie panie pracowały w Kompaniach Transportowych 2317-318 i Kantynach Wojskowych 2-go Korpusu na terenie Włoch. Po wojnie p. Maria Krzak zamieszkała w Anglii w Foxley Oxfordshire. Podobno jej brat Wilk mieszka w Chicago. Ktokolwiek wiedziałby coś na temat poszukiwanej proszony jest o kontakt z p. Zofią Frymus pod powyżej podanym adresem.

Team It Up! Printed Pattern

4892 8-18

by Anne Adams

TWO main parts for the lithe jumper! Whip it up in an evening, then sew the rest of the team. Sleeveless jacket swings over shirt, pants.

Printed Pattern 4892: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) jumper 2 yards 45-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Annie Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth $1.75). Catalog, $1.00.

133-Fashion Home Quilting $1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 .$1.75
129-Quick/Easy Transfers .$1.75
127-Afghans 'n' Doilies . . .$1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

40

(Ciąg dalszy)

Prokop zerknął chytrze na Wilczura i, by zyskać na czasie, zaczął z wielką uwagą skręcać papierosa. Powoli sypał machorkę na duży płat bibułki, powoli grubymi palcami układał ją równomiernie, zwijał, lizał brzeg, zakleił i zapalił. Wreszcie odrzekł:

— A ot tak, jeździ się popatrzeć co ludzie robią, jak żyją. Cóż to, nie wolno?

— Pewno, że wolno, ale uważaj, żeby ludzie czego złego nie pomyśleli.

— A cóż złego mogą pomyśleć?

— Któż to może wiedzieć! Może znajdą się i tacy, co będą posądzać, że do jakiejś dziewuchy jeździsz.

Wilczur zaśmiał się, lecz Prokop splunął, nie ukrywając zgorszenia:

— Tfu, na złe języki rady nie ma. Gdzie mnie tam do dziewuchy. Do grobu bliżej. Mnie tam nie w głowie babskie rzeczy.

— No to może nie dla siebie dziewuchy szukasz? — podstępnie zapytał Wilczur.

— A dla kogóż miałbym szukać? Co ty myślisz, że zdurniałem?

— No, może dla Wasyla.

Stary wzruszył ramionami:

— Cóż ja dla niego mam szukać. Niech sobie sam szuka. On z nią będzie żył, nie ja.

— Toś słusznie powiedział, Prokopie. Ale teraz, to już ja naprawdę się dziwię co ty za wyprawy robisz, co tam szykujesz?... No, przyznaj się.

Mielnik spojrzał nań z ukosa i uśmiechnął się:

— Zanadto ciekawy jesteś, ale przyjdzie czas, to i dowiesz się. O to chodzi, żeby to dla ciebie tajemnica była.

— Dla mnie? — niedowierzająco zapytał Wilczur.

— A dla ciebie.

Więcej nic z Prokopa nie można było wydostać. Wilczur zresztą nie bardzo się też wysilał, zadowolony był z pomyślnej wiadomości dla Wasyla, którą mu zaraz następnego dnia zakomunikował. Nie sądził, że chłopak przyjmie ją aż z tak wielką radością. Istotnie Wasylowi aż oczy się zaiskrzyły i poczerwieniał:

— Naprawdę ojciec powiedział, że nie chce się w to mieszać i żebym sam sobie żony szukał?

— Naprawdę. Powiedział: — „Nie ja będę z nią żył, tylko on. Niech sam sobie wybiera".

Wasyl zamyślił się i pokiwał głową:

— Ot... ojciec mądry... Nie na próżno żył tyle lat na świecie...

I poczuł dla ojca od tej chwili nie tylko jeszcze większy szacunek, nie tylko większe przywiązanie, lecz i jakieś nowe uczucie, serdeczne, a głębokie. Wasyl wprawdzie nie miał jeszcze żadnych konkretnych planów co do swej przyszłości. Donka wprawdzie podobała mu się od pierwszego wejrzenia i z każdym dniem podobała się więcej. Jednak będąc z natury bardzo ambitny, bał się układania jakichś planów, póty przynajmniej póki nie miał pewności, że na drodze ich wykonania nie spotka zdecydowanego sprzeciwu ojca, albo drwin ze strony Donki.

Po jej zachowaniu się w żaden sposób nie mógł wymiarkować, jakby się odniosła doń , gdyby zaczął jej wyraźnie nadskakiwać. Dziewczyna była wesoła, żywa jak mały szczeniak, dla wszystkich jednakowo życzliwa, szczerząca zęby w uśmiechu, gdy jej ten, czy ów młodzieniec powiedział jaki żart, czy pochlebstwo. Żadnej pewności z nią mieć nie było można. Już nieraz Wasyl miał na końcu języka pytanie czy się jej który z młodych ludzi podoba i za każdym razem nie pytał. Bał się, że usłyszy taką odpowiedź. która mu nie po myśli przyjdzie, bał się, że Donka zostawiła może w mieście jakiegoś chłopca, którego wspomina. Dlatego też nie mógł się zdobyć na wewnętrzne postanowienie, ba, nawet na wyraźne powiedzenie sobie: żadna mi się tak nie podoba jak ona, i żadnej za żonę nie chcę, tylko ją. Były i inne obiekcje: czy taka inteligentna, kształcona dziewczyna miejska, prawie panienka, zechce wyjść za prostego chłopa wiejskiego, który nawet po miastach nie bywał i obejścia żadnego zachować nie umie. Nie uszło uwagi Wasyla, że przed paru tygodniami, gdy do młyna zajechał po drodze pan Latosik, pisarz gminny, ona na głowie jedwabną chusteczkę zawiązała, a rozmowę z nim prowadziła jakoś inaczej i śmiała się więcej, Latosik, co niby wpadł na chwilę, do samego zachodu słońca przesiedział.

Przychodziła wtedy Wasylowi myśl, by panu Latosikowi, który z Donką na przyzbie młyna siedział, z góry przez klapę worek otrąb na łeb wysypać. Nie zrobił jednak tego, choć mógłby się później tłumaczyć, że to nieumyślnie. Nie zrobił z tej przyczyny, że ścisnęło mu serce przypuszczenie: — a nuż pan Latosik się jej podoba?... Wtedy nie pomogłoby i dziesięć worków, ani nawet tęgi kij... Pan Latosik, choć skromny urzędnik, szkoły pokończył, elegancko, wyrażać się umie, czy dzień powszedni, czy święto, w kołnierzyku i w krawacie chodzi i perfumami pachnie.

Po jego wyjeździe Wasyl bacznie przyglądał się Donce, usiłując pomiarkować, czy po zalotach takiego szykownego kawalera nie będzie go traktować inaczej. Ale Donka nie zmieniła się w niczym. Tyle tylko, że jedwabną chusteczkę z włosów zdjęła.

Natura kobieca po raz pierwszy w życiu wydała się Wasylowi pełna niezgłębionych tajemnic i zasadzek.

Na to jednak nie było rady. Z drugiej strony Wasyl zdawał sobie sprawę z własnych walorów. Wiedział, że niejedna dziewczyna w okolicy chętnie by się zań wydała, już nie tylko dlatego, że dziedziczył po ojcu młyn, zasobne gospodarstwo i, jak ogólnie mówiono, sporo oszczędzonych pieniędzy, ale i z tej racji, że cieszył się najlepszą opinią. Za spódnicami nie latał, po karczmach nie chodził, pracę swoją znał, a przy tym nosił się czysto, zgrabny był, uchodził za przystojnego i nikt go jeszcze niezdarą, ani głupim nie nazwał.

Toteż w medytacjach swoich i te atuty brał pod uwagę, nie tylko strony ujemne, a teraz, gdy dowiedział się od Wilczura, że ojciec żadnych konkretnych zamiarów co do jego przyszłości nie ma, i że synowej mu wybierać nie myśli, uczuł się znacznie wzmocniony w swojej pozycji. Następstwem tego poczucia było uświadomienie sobie nieprzepartego przekonania, że żyć na świecie nie potrafi bez tej właśnie dziewczyny. Przez cały dzień pracy układał sobie w głowie jak do Donki przystąpić, jak zacząć z nią rozmowę, co powiedzieć. Wieczorem, gdy się już przebrał, miał wszytko ułożone i niby od niechcenia zaproponował Donce, gdy znaleźli się razem przed domem:

— Haki na ryby mam przygotowane. Czy nie pojechałabyś ze mną łódką zastawiać je na górnych stawach.

Nie patrzył jej przy tym w oczy jakby się obawiał, że z jego spojrzenia wyczyta całą niezwykłość tej pozornie zwyczajnej propozycji. Donka jednak widocznie nie miała żadnych podejrzeń, gdyż zgodziła się od razu:

— Za chwilę — powiedziała. — Tyko wezmę stare kapcie.

— A śpiesz się — krzyknął za nią, — bo najlepiej zastawiać o samym zachodzie.

— Dobrze, dobrze — krzyknęła mu już z sieni. — Poczekaj minutkę.

— Pójdę do łodzi, wodę wyleję — zawołał.

Chciał jeszcze troszkę zyskać na czasie i ruszył w kierunku stawu: Łódka istotnie trochę przeciekała i trzeba było czerpakiem wodę z dna wylać, potem zsunąć ją z brzegu, na dziobie ułożyć haczyki z przynętami tak uważnie, by sznurów i włosia nie poplątać. Nim skończył te zabiegi nadeszła Donka. W różowej perkalowej sukience w czerwone kwiatki, suto marszczonej w pasie i białym kołnierzykiem spiętej pod szyją, wyglądała tak ładnie, że Wasyl wolał wcale na nią nie patrzeć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Stany Nie Odstąpią w Swej Polityce Od Ideałów Wolności i Praw Ludzkich

Zdecydowane Oświadczenie Prez. Cartera Złożone Na Bankiecie Stulecia ZNP

Poniżej podajemy pełny tekst przemówienia Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Jimmy Cartera, wygłoszonego na Bankiecie Stulecia ZNP w dniu 20 września rb.

I want to thank Al Mazewski for that fine introduction. In his capacity as president of both the Polish National Alliance and the Polish-American Congress, Al is a frequent visitor at the White House. He knows how to get things done.

He also knows how to get re-elected. So far, he's in his fourth term. Myself, I'll settle for two.

It is good to see him again, and also so many of his colleagues in the leadership of the Polish-American community. I cannot name you all, but I do want especially to recognize the national president of the Polish Catholic Union, Joseph Drobot; the president of the Falcons, Bernard Rogalski; the chairman of the board of Alliance College, Hilary Czaplicki; the vice president in charge of the Women's Division of the Polish National Alliance, Mrs. Helen Szymanowicz; and the president of the Polish Women's Alliance, Mrs. Helen Zielinski.

The motto of her organization is, "The ideals of her women are the strength of a nation"—and I agree. Someone else who would agree with that is the mayor of this great city of Chicago, the second largest Polish city in the world, Mayor Jane Byrne.

Chicago is also known at the "city of the big shoulders." During the early years, the tough years of building, those were Polish shoulders—here and in many other cities. Nor should we forget the contributions of artists and thinkers such as Nobel Laureates Henryk Sienkiewicz and Madame Curie, Joseph Conrad, Authur Rubinstein, Ignacy Paderewski, Hyman Rickover, and, I might add, Dr. Zbigniew Brzezinski.

With Zbig in the White House and Ed Muskie at the helm of the State Department, I am getting used to hearing about our "bipolar" foreign policy. But with Clem Zablocki serving as Chairman of the House Foreign Affairs Committee, what we actually have is a tri-polar foreign policy.

The Polish-American contribution to our country has enriched all our lives. It has been estimated that about 30 percent of all Americans can trace at least one of their ancestral lines to Poland. And for generations, the Polish National Alliance has been the mortar that has held the Polish-American community together. I am honored to join you in celebrating your 100th birthday. I am sure your second century will be as successful as your first.

As Al mentioned, I am only the second President in history to appear before you. The first — William Howard Taft — was a Republican. I'm proud to be the Democrat who has evened the score.

I'm not going to talk politics tonight, but I can't help noticing an interesting coincidence. When President Taft spoke to you, it was also an election year—1912. There was one Democratic candidate and two Republicans—just like this year. Here's the part I like: the Democrat won.

I like this part, too: The winner of that election—President Woodrow Wilson—played a decisive role in the history of Poland. He made Poland's freedom one of his famousFourteen Points—and because of that, after more than a century of foreign oppression, Poland's existence as a state was restored.

I have a special feeling for the sons and daughters of Poland. Poland was the first foreign country to which I made a state visit as President of the United States. And the Polish people have been among the earliest and most consistent fighters for human rights—not just for a year, not just for a hundred years, but for a thousand years.

All of us were reminded again of that heritage last year—when Pope John Paul II visited our country.

What an impact this good and holy man had on our people. His spirit, his kindness, his radiance conquered our hearts.

That was a proud and special moment for all Americans. It was doubly so for Polish-Americans. Pope John Paul II, a faithful son of his nation and his Church, became a living symbol of Polish contributions to our common values.

The Pope is only the latest of the millions of Poles who have come to America—as visitors and as immigrants—bringing with them a love of human rights.

Everyone knows that Thaddeus Kosciuszko helped America win her independence. What most people do not know is what Kosciuszko did just before he returned to Poland to fight for Polish freedom. He had a large sum of money coming to him from the Continental Congress. He left that money in the care of Thomas Jefferson—with instructions to him to purchase the freedom of as many black slaves as possible. The great Polish general very simply believed that slavery was as repugnant here in America as in his own country.

Let me remind you of one more incident in the long history of Polish Americans and human rights. It goes back a long time—more than 350 years—yet it is as fresh as today's newspaper.

In 1608, in what is now Virginia, Captain John Smith brought a small group of Polish glassmakers to Jamestown to set up the first factory in America. But the Polonians, as they were then called, were denied the rights of free citizens.

These proud people endured these indignities for eleven years. Then, in 1619, they staged the first sitdown strike in American history—not for money, but for human rights. Because of that, the House of Burgesses—the first legislature in America—passed a bill giving the Polonians the right to vote and other rights of free people.

Think of that, three and a half centuries ago—and then think of the Gdansk workers of 1980. The spirit of the Jamestown Polonians is very much alive—here in this room and across the ocean. The events of recent weeks in Poland have inspired the world.

During this period of exciting change in Poland, the U.S. government has pursued a careful policy —a policy based on the need for a calm atmosphere, free from outside interference. We will not interfere in Poland's affairs—and we expect that others will similarly respect the right of the Polish nation to resolve its problems on its own.

It now appears that the crisis may be on its way to a peaceful and constructive resolution. But Poland's economic problems remain very severe. Besides the dislocations, there have been terrible floods. Poland needs food.

That is why I ordered quick approval of Poland's full request for $670 million in new credit guarantees for four million tons fo American grain and other farm products—the largest such guarantee we have ever made. We have also substantially increased Pacific Coast Allocations of fish to Poland.

These steps, urged by many of you here tonight, are intended to meet an urgent and basic need for food.

They are also intended to show our admiration for the dignified manner in which the entire Polish nation is conducting itself in this time of wrenching and positive change.

And they are intended to demonstrate to the new leadership of Poland our desire for better relations. We want to strengthen even further the human ties between our two countries.

The shipyard workers in Gdansk—the coal miners in Silesia—the store clerks and workers in Warsaw have sent a powerful message around the world.

Poland has reminded us that the desire for human rights and human dignity is universal.

Freedom of thought and expression —freedom from arbitrary violence—freedom from violations of personal integrity—due process—participation in government—civil and political and economic rights. These are the very stuff of human rights.

And, tonight, I pledge to you this: As long as I am President, this nation will stand for its beliefs, will stand for its ideals, will stand for its values, will stand up for human rights.

To those who criticize our human rights policy, who say it is not in our national interest, who say it hampers American foreign policy, I say: How can we—as free people—be indifferent to the fate of freedom elsewhere? How can we, as people with the most abundant economy on the globe, be indifferent to the suffering of those elsewhere who lack food, and health care and shelter?

We cannot be indifferent—and we will not retreat one step from our human rights policy.

Human rights is the very souls of our foreign policy—because it is the soul of our identity as a nation. We support human rights because our conscience commands it. But the fact is that our human rights policy—in general—also pragmatically serves our national interest.

Both our nation and the world are more secure when basic human rights are respected.

Our words and our actions have left their mark.

—Governments have released political prisoners, lessened political repression and economic misery.

—Hundreds of thousands of people have emigrated to freedom from the Soviet Union, Cuba and elsewhere.

—Increased trade with African and Third World nations has resulted in part from the growing trust generated by America's human rights policy.

The Soviet Union may not like our human rights policy. The generals, colonials, and dictators may not like it. Those who tyrannize others will always fear the ideas of freedom and human dignity. But the people in the villages, the factory workers, those who farm the land and populate the cities—they care and they applaud and they pray that Americans will never abandon them.

I say to them: We are one, we are together. We will not abandon you.

Here at home, our nation's commitment to fundamental values is strengthened by advancing human rights—the rights of all Americans, regardless of color or national origin or accent or sex. That commitment makes us proud to be Americans. And it makes us realize that America's foreign policy in the 1980's must always emanate from those values.

We cannot return to the days when we too often gave unquestioning support to repressive regimes.

We cannot return to the days when secrecy in foreign policy was used to hide policies and acts the American people would never support.

We must continue to strengthen our defenses—as I have done every year since I became President, as I will continue to do in the future. But we cannot sap our strength by returning to the days when some would advocate a military solution for every international disturbance.

We have learned too much from the past twenty years. Too many American families have made too many sacrifices for their leaders to have their vision blurred by nostalgia for a world that no longer exists.

I say to you that America's military might should be used to seek peace and avoid war.

And I say to you that America's human rights policy should be used to pierce the curtain of oppression—to throw the searchlight of world conscience on those who smother the winds of freedom.

The cause of human rights is a slow process. Results are not always immediately evident. Progress is often painfully slow. Sometimes there are reverses.

But when the cause triumphs and the winds of freedom blow, no power on earth can withstand their force.

We will stand up for human rights in Madrid at the European security conference—and Al Mazewski will be there as a member of the American delegation.

Will this nation abandon its human rights policy? I answer—never.

I pledge to you that as long as America stands true to itself and as long as I am President, our voice of liberty will not be stilled.

America is human rights. That is what America has meant to the rural people of Poland—the potato farmers of Ireland—the Jews of Eastern Europe—all the oppressed who built and peopled our country.

Those inalienable human rights—of life, liberty and the pursuit of happiness, so eloquently penned by Thomas Jefferson, so profoundly demonstrated by the Polish workers —will endure and will prosper and will thrive.

Thank you.

Zabawa Taneczna w Szkole Im. H. Sienkiewicza

Komitet Rodzicielski przy polskiej szkole im. H. Sienkiewicza w Cicero, Illinois — serdecznie zaprasza wszystkich sympatyków polskich szkół oraz wszystkich tych, którym leży na sercu nauka języka, historii i kultury polskiej, na zabawę taneczną organizowaną celem zdobycia funduszy dla polskiej szkoły. Zabawa odbędzie się w sobotę, 4 października.w sali parafialnej przy 4940 West 13th Str., Cicero, Ill. (przy parafii św. Walentego).

Początek zabawy o godzinie 8 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Wawele." W programie atrakcje — nagrody wejściowe, konkursy etc. Bar i bufet dzięki zapobiegliwości Pań z Komitetu obficie zaopatrzony. Apelujemy gorąco, pomóżcie Państwo urodzonym w Ameryce dzieciom z polskich rodzin poznać język polski, bogatą polską kulturę i historię. Wstęp na zabawę tylko $5.00. Po rezerwacje stolików prosimy dzwonić pod numery 581-1275 lub 964-2349, lub przyjść bezpośrednio na zabawę. Z góry dziękujemy za poparcie i do zobaczenia na zabawie.

Mika Leśniewicz — sekr.

Zebranie Komitetu Oświaty i Kultury Przy Wydz. Ill. K.P.A.

Zebranie Komtetu do spraw oświaty i kultury przy wydziale stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej, odbędzie się w niedzielę, 28 września o godz. 3 po poł. w sali przy 3242 N. Pulaski Rd.

Na zebranie zaproszeni zostali wychowawcy, nauczyciele, profesorowie i wszyscy ci, którym utrzymanie poczucia narodowego w tym kraju leży na sercu. Serdecznie zapraszamy wszystkich, do udziału w tym tak ważnym spotkaniu.

prof. Stanisław Smoleński — przewod.

Występ Tancerzy "Wisły" i "Krakowiaka"

W niedzielę, 28 września, o godz. 2:30 po poł. w ramach dwudniowego festiwalu zespołów etnicznych w dzielnicy East Humboldt Park, w Audytorium św. Trójcy, wystąpią tancerze grupy "Wisła" i "Krakowiak" przy ZPRK. Biletey w cenie $3, dla emerytów i dzieci do lat 12 — $1 do nabycia przy wejściu.

Polish Women's Civic Club, Inc.

Polish Women's Civic Club, Inc. urządza obiad i rozgrywki "Monte Carlo" w niedzielę, 28 września w Lexington House, 7717 W. 95-ta ulica Hickory Hills, Il. Coctails — 11:30 rano, obiad o godz. 12 w poł. Wstęp $15 w tym opłacony wstęp do kasyna. Dochód z imprezy przeznaczony na fundusz stypendialny. Po rezerwacje prosimy telefonować do p. Kosinskiej 582-7252.

M. Filar

Zebranie Klubu Matek Przy Madonna H. S.

W środę, 8 października o godz. 7:30 wicz. w Audytorium Madonna High School, 4031 W. Belmont Ave. odbędzie się miesięczne zebranie Klubu Matek i Korpusu Pomocniczego. Wszystkie członkinie proszone są o przybycie.

Stowarzyszenie Parafii Wietrzychowice

Z okazji 50-cio lecia swego istnienia Stow. Parafii Wietrzychowice urządza Bankiet, w sobotę, 4 października, w sali Wonderland Ball Room, 2934 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 5-tej po południu. Gra zespół "Polonez". W bankiecie wezmą udział przedstawiciele Polonii i Duchowieństwa. Komitet Bankietu rozesłał część zaproszeń do tych, których adresy posiada. Ci co nie otrzymali zaproszeń proszeni są o zgłaszanie rezerwacji i zakup biletów w miejscach: 3086 N. Milwaukee oraz u pani Kedziora Tel. 235-0245 jak również 286-7078.

J. Miłkowski — prezes

Klub Ziemi Łomżyńskiej

Powakacyjne zebranie Klubu Ziemi Łomżyńskiej odbędzie się w piątek, 26 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali PLAV, 3024 N. Laramie Ave. Na zebraniu obok spraw bieżących omówimy naszą zabawę stoliczkową planowaną na niedzielę, 5 października. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Zapraszamy również serdecznie nowo przybyłych Łomżyniaków.

T. Nikliński — prez.

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

"Jeszcze Polska Nie Zginęła" . . .

Depesza Ronalda Reagana z Okazji Obchodu Stulecia ZNP, Nadesłana Na Ręce Prezesa Mazewskiego

Republikański kandydat na Prezydenta, Ronald Reagan, nadesłał z okazji Bankietu Stulecia ZNP, specjalną depeszę na ręce prezesa Alojzego Mazewskiego, podkreślającą wkład Polonii Amerykańskiej w życie Stanów Zjednoczonych oraz stwierdzającą, że wolnościowe ideały narodu polskiego są pielęgnowane aż do współczesnych nam czasów.

Poniżej podajemy pełny tekst depeszy Ronalda Reagana.

* * *

Dear President Mazewski:

The forthcoming observance of the 100th Anniversary of the founding of the Polish National Alliance in the United States is a truly historic achievement of which your organization can be deeply proud.

The history of Polish immigration in the United States, as old as our country itself, is an epic of heroic struggle and a silent sacrifice in which the Polish National Alliance has played a vital role.

When Poles left their beloved country to seek a better life or because of persecution they did not leave behind their Polish spirit. Their neighborhoods and communities in Illinois, Pennsyvania, New Jersey, Connecticut, or whereever they found an opportunity to live peacefully, were built around their native customs. They left their homeland across the Atlantic Ocean, but not their heritage.

From the 1840's to the present day, Polish immigrants built 1,200 churches, 533 grammar schools, 83 high schools, 20 hospitals, 11 seminaries and colleges, not to mention the many fraternal and cultural organizations as well as Polish language newspapers. They have given our country an enormous legacy which is a reflection of their spirit, culture and vitality.

Let us never forget that Polish Americans have never abandoned their convictions and have insisted on the preservation and continuation of Polish religious traditions and customs.

Tonight, as you observe your Centennial Year, let us recognize that the fate of Poland still disturbs the world and America. Our thoughts are with your brothers and sisters in Poland whose recent deeds only confirm the truth that, "Poland is not dead, while we are alive."

Sincerely

RONALD REAGAN

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 West 51 ulicy, gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

* * *

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godzinie 1:3; po poł.

* * *

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godzinie 2 po poł. w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-ej i Throop.

* * *

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-ej po południu w sali Columbia Hall, przy 48-ej i Paulina ulica.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51-sza ul.

* * *

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7 wiecz. w Corneil Park, róg 50-tej i S. Wood.

* * *

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego, o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

* * *

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą trzecią niedzielę, o godz. 2 po poł. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Z Wydz. Kobiet Okręgu XII ZNP

Powakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet przy Okręgu XII ZNP odbędzie się jak zwykle w czwartą środę miesiąca, tj. 24 września w sali Pl. 14 SWAP, o godz. 7 wieczorem. Z powodu ważnych spraw — kontest Wydziału Kobiet i Sejmik — prosimy delegatki o liczne przybycie.

G. Wesołowska — kom. A. Kokoszka — koresp.

Posiedzenie Gminy 3 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, 25 września o godz. 7 wiecz. w sali Moskala, 5639 N. Milwalukee Ave. Prosimy prezesów i sekretarzy Grup przynależnych do Gminy 3 o punktualne przybycie. Apelujemy do wszystkich delegatek i delegatów o liczne przybycie. Dyr. ubezpieczeń Franciszek Spula, mówił będzie na temat zapisywania nowych członków.

P. Marud — prezes
W. Węglarz, sekr.

Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Gminy 91 ZNP, odbędzie się w środę, 24 września, o godz. 7:30 wiecz., w siedzibie SPK, 3242 N. Pulaski Road.

Jesteśmy o okresie obchodu Stulecia ZNP, więc mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Zwracamy się do wszystkich delegatów i delegatek o liczne przybycie.

Przypominamy, że Gmina urządza "Social Party," 9 listopada. Prosimy wszystkich o zanotowanie tej daty oraz zaproszenie rodziny i przyjaciół.

Aleks Pestrak — prezes; Stanisława Kaldus — sekr. prot.

Klub Parafii Odporyszów

Walne zebranie Klubu Parafii Odporyszów odbędzie się w ostatni czwartek września, 25-go, o zwykłej porze w sali PLAV, 3024 N. Laramie Ave. Wszystkich parafian Odporyszowa prosimy o przybycie.

Za Zarząd: S. Gembis, A. Popek.

BÓL SZYI

Ból w okolicy szyi może być bardzo ubezwładniający, często powodując że osoba cierpiąca nie może wykonywać najprostszych szynności. Towarzyszącymi objawami są bóle głowy, sztywność, spazm mięśni, uczucie mielenia w szyi oraz ból w łopatkach i ramionach.

Głównymi przyczynami bólu szyi są naruszone kręgi stosu pacierzowego, uszkodzenie kości miednicznej, źle rozlokowane mięśnie, przesunięcie delikatnego unerwienia szyi, co z kolei powoduje ból i inne uboczne objawy.

Chiropraktyczna troska o zdrowie obejmuje szczegółowe badanie oraz korzystną poprawę stosu pacierzowego, aby usunąć przyczyną schorzenia. Powstrzymuje się w ten sposób irytację wrażliwych nerwów i organizm rozpoczyna naturalny proces gojenia.

Jeśli cierpisz wskutek bólu szyi, to mądrze postąpisz, udając się do lekarza chiropraktyki. Zwlekanie z leczeniem tylko pogarsza sprawę!

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

LEKARZE CHIROPRAKTYKI:
DR. DANIEL A. MICHALEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) .....30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) .....40¢

O Zdecydowanie Wobec Sowietów

W tym tygodniu ma odbyć się spotkanie Sekretarza Stanu Edmunda Muskie z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyko. Obraduje bowiem Ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych w New Yorku i obaj będą przemawiali, co właśnie daje okazję do spotkania. Koła polityczne są zdania, że w wyniku tego spotkania, przedstawiciele obu mocarstw przypuszczalnie zgodzą się na podjęcie amerykańsko-sowieckich rozmów w pilnej sprawie zredukowania broni atomowych na terenie Europy.

Washington ma uważać, że Muskie będzie miał korzystną sytuację w konferencji z Gromyko, ponieważ Sowiety mają poważne kłopoty. W zakresie polityki międzynarodowej zarysywało się wyraźnie odizolowanie Moskwy z racji jej agresywnych poczynań w różnych punktach świata. W zakresie polityki wewnętrznej Sowiety mają poważne trudności gospodarcze. Stąd też przewiduje się, że amerykański Sekretarz Stanu będzie miał "silną rękę" w rozmowie z Gromyko i trzeba wyrazić przekonanie, że należycie wykorzysta sytuację, aby przełamać zastój w sprawie podjęcia rokowań na temat ograniczenia broni atomowych, jakie posiadają obie strony w Europie.

Tygodnik "U.S. News & World Report" zwrócił uwagę, że starzy przywódcy sowieccy stoją wobec trudności, jakie wyraźnie wystąpiły dla ich imperium oraz stanowią właśnie ciężar, jaki powinien być odpowiednio rozegrany w polityce amerykańskiej. Chodzi tu o trudności i komplikacje, które wystąpiły w formie głośnych wydarzeń w Polsce, a dalej zarysowały się na terenie Afganistanu, gdzie potężne mocarstwo sowieckie nie może opanować antykomunistycznej rebelii, zaogniającej nastawienie całego świata muzułmańskiego przeciw agresji Moskwy.

Komplikacje dla Sowietów występują i na tle ich taktyki w odniesieniu do dawnych Indochin, gdzie popierany przez nie komunistyczny Wietnam dokonał najazdu na Kambodżę, co wywołało w świecie potępienie, podobnie jak z potępieniem spotkała się Moskwa za zbrojną inwazję Afganistanu.

Nie należy przeoczyć, że Afganistan i Wietnam, a do tego i Kuba stanowią poważne obciążenia dla finansów i gospodarki Sowietów, które muszą i pod tym względem udzielać pomocy tym państwom, skoro Sowiety zaangażowały się po ich stronie oraz wykorzystują te państwa w swojej polityce. A do tego wpływy sowieckie słabną i na terenie Afryki oraz Środkowego Wschodu, ponieważ dla przykładu dotychczasowi sojusznicy Sowietów, Irak, Gwinea i Angola, zaczynają odsuwać się od powiązań z Moskwą, zaś Zimbabwe (dawna Rodezja) bynajmniej nie wykazuje gotowości do wiązania się z Sowietami, a natomiast skłonna jest wzmacniać swoje stosunki z Zachodem.

Sekretarz Stanu Muskie ma więc rzeczywiście "silną rękę", jak też powinien prawidłowo rozegrać sytuację i trudności Moskwy w swojej rozmowie z Gromyko, a to tym bardziej, że potencjalni przeciwnicy Sowietów wzmacniają antysowiecką postawę. Europa Zachodnia, dysponująca sojuszem NATO, godzi się na wzmocnienie amerykańskich sił atomowych na swoim terenie. Na Dalekim Wschodzie Chiny i Japonia zacieśniają współpracę, współdziałając ze Stanami Zjednoczonymi. Trudności gospodarcze Moskwy wływają niekorzystnie zarówno na stan rzeczy wewnątrz czerwonego imperium, jak też stanowią dodatkowe ciężary na terenach, na których Sowiety zaangażowały się politycznie, a więc muszą ponosić olbrzymie wydatki w formie nie tylko pomocy wojskowej, ale i gospodarczej.

Wszystko to są czynniki, które umacniają stanowisko Washingtonu w rozmowie Muskie-Gromyko.

Apatia Młodych Wyborców

Okres prezydenckiej kampanii przedwyborczej siłą rzeczy wysuwa stały w każdych wyborach problem, a mianowicie udział obywateli w głosowaniu. Udział ten jest z reguły słaby, co wykazały liczne poprzednie wybory powszechne w Stanach Zjednoczonych. Różne też są przyczyny, które powodują, że dziesiątki milionów obywateli, uprawnionych do głosowania, nie korzysta z tego przywileju obywatelskiego, będącego zarazem jednym z podstawowych obowiązków.

Odzywają się już głosy, że w tegorocznych wyborach prezydenckich będzie podobnie, co trzeba przyjąć z niepokojem. Wyborcy przecież mają prawo zadecydowania swoimi głosami kto będzie rządził krajem w tak trudnych i skomplikowanych czasach. Niepokój ten pogłębia się dodatkowo z tej racji, że apatia wobec obowiązku głosowania zaznacza się wyraźnie w środowiskach młodych obywateli. Problem ten wysunięty został w relacji dziennika "Washington Post".

Dziennik podkreśla przede wszystkim, że młodzi wyborcy, którzy doszli do wieku uprawiającego ich do głosowania, nie tylko nie wykazują zainteresowania udziałem w głosowaniu, ale nawet nie uważali za potrzebne zarejestrować się, co jest wstępnym przejawem apatii, ustalonej wyraźnie w badaniach nastawienia do wyborów, przeprowadzonych przez wspomniany dziennik.

Młodzi wyborcy są przedmiotem bardzo silnych zabiegów polityków obu partii, którzy uważają, że potencjalnie blok młodych wyborców mógłby odegrać kluczową rolę. Ale czy odegra, skoro z badań "Washington Post" i z innych badań nastrojów opinii publicznej wynika, że — jeśli chodzi o ludzi poniżej 35 lat — do tegorocznego głosowania zarejestrowało się tylko 62 procent, gdy wyborcy starsi zarejestrowali się w 86 procentach.

Ponieważ w badaniach opinii publicznej przyjmuje się margines błędu według normy sześć procent, wynika z tego, że jeśli chodzi o młodych wyborców, zarejestrowali się oni tylko w 56-ciu procentach. W ujęciu liczbowym blisko 30 milionów młodych wyborców po prostu nie dba o udział w głosowaniu, skoro nawet nie zarejestrowali się do wyborów. Jest to rzeczywiście apatia, ala apatia tragiczna i wysoce niepokojąca.

Specjalne Zagrożenie: Rak Płuc

Z kilku ośrodków dla walki z rakiem wyszły ostrzeżenia pod adresem społeczeństwa, że choć notuje się różne postępy w walce z tą groźną chorobą, to jednak istnieją poważne trudności przede wszystkim w zwalczaniu raka płuc. Ludzie bowiem nie biorą pod uwagę zaleceń lekarzy, ostrzegających od kilkunastu lat, że głównym czynnikiem wywołującym raka płuc jest palenie papierosów.

Ten rodzaj raka jest główną przyczyną śmierci mężczyzn, jak też w ostatnim czasie i kobiet, gdyż coraz więcej kobiet pali papierosy, poczynając od młodości. Ponad 100,000 mężczyzn i kobiet umiera rocznie na raka płuc. Czterech piątych zachorowań na tę chorobę możnaby uniknąć, gdyby Amerykanie zmienili tryb życia, głównie co do palenia papierosów.

Na temat zwalczania raka obradowali ostatnio specjaliści w New Yorku, w czasie pięciodniowego sympozjum międzynarodowego, przekazując na użytek publiczny wyniki swoich badań. W obradach tych poważną rolę odegrali amerykańscy specjaliści z Centrum Badań Raka Uniwersytetu Texas w Houston, National Cancer Institute i America Cancer Society. Specjaliści ci zgodnie ostrzegali przed rakiem płuc, wywoływanym przez palenie papierosów.

Dla przykładu dr Edward J. Beattie z Memorial Sloan-Kettering Cancer Center w New Yorku zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o palące papierosy kobiety, to rak płuc wzrasta wręcz gwałtownie i do 1983 r. ta choroba przewyższy raka piersi.

Dr Frank J. Raucher z Instytutu Raka ocenia, że w kraju setki tysięcy osób zapadają na raka płuc, a mogłyby one uniknąć tej choroby, gdyby nie palenie papierosów.

Specjaliści z Cancer Society przewidują, że w tym roku będzie około 785,000 wypadków zachorowań na raka. Z ilości tej jedna trzecia przeżyje co najmniej pięć lat po poddaniu się leczeniu.

Dr Raucher wywodził, że istota zagadnienia leży w środkach zapobiegawczych, w zmianie stylu życia, w akcji uświadamiania ludzi o czynnikiach, które wywołują choroby raka.

To i Owo

Przez 17 lat ciągnie się sprawa płatności podatków przez gwiazdę filmową, Sofię Loren. Aktorka zarabia tak wiele, że prawdopodobnie nikt już nie wie ile podatku powinna zapłacić.

Włoskie władze podatkowe ustaliły, że jeżeli Sofia Loren (mieszkająca w Paryżu i posiadająca francuskie obywatelstwo) pojawi się we Włoszech, będzie musiała zapłacić $15,000 zaległych podatków i niezależnie od tego odsiedzieć miesiąc w więzieniu.

Ciekawe co przeważy — sentyment, czy poczucie rzeczywistości.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Ludność w Krajach Arabskich

GWIAZDA POLARNA — Liczba Arabów od początku tego stulecia podwoiła się. Jednocześnie wszystko wskazuje, iż w 2000 r., Arabów będzie dwa razy więcej niż obecnie, tzn. 240 mln.

Ten demograficzny wybuch wynikł przede wszystkim wskutek zmniejszenia śmiertelności: w ciągu ubiegłych 80 lat z 50 do 15 na tysiąc mieszkańców.

Wbrew utartym pojęciom dążenie do dużej liczby dzieci w rodzinie nie wynika ze wskazań islamu, który u.in. ostrzega, iż przestępstwem jest posiadanie dużej liczby dzieci, jeśli nie ma się środków na ich utrzymanie. Na wskaźnik urodzeń nie wpływa poligamia, gdyż małżeństw, w których mężczyzna ma więcej niż jedną żonę jest w świecie arabskim zaledwie 3 proc.

Decydujące są obyczaje i warunki życia: wczesne wychodzenie dziewcząt za mąż (co przedłuża okres, w którym kobieta może rodzić), posługiwanie się dziecmi jako tanią siłą roboczą, dążenie do posiadania synów, a także nisko poziom świadomości seksualnej wśród kobiet i całkowite ich poświęcenie się domowi i rodzinie, (nadal do 70 prod. kobiet arabskich jest analfabetkami, poza domem pracuje 19 proc., ale w niektórych krajach wskaźnik ten spada do 3.5 proc.)

W najbogatszych krajach naftowych — z reguły o małej ilości ludności — problemy demografii nie wywołują zmartwień. W pozostałych jednak szybki przyrost naturalny jest jednym z czynników trudności społeczno-gospodarczych.

Wystarczy jedna informacja: w krajach arabskich połowę ludności (w niektórych nawet nieco więcej) stanowią dzieci i nastolatki. Zapewnienie im szkoły, nauki zawodu, a potem pracy, opieki lekarskiej czy nawet tylko wychowawczej staje się często po prostu niemożliwe. Nie mówiąc o trudnościach z wyżywieniem.

Przewidywano np., że zbudowanie Tamy Assuańskiej umożliwi zwiększenie areału uprawnego w Egipcie o 25 proc., tymczasem jeszcze w trakcie budowy tej tamy ludność kraju wzrosła w identycznym stosunku .... A obszar ziemi uprawnej przypadającej na jednego Egipcjanina jest dziś już o wiele mniejszy niż w większości wysoko uprzemysłowionych krajów.

Arabska bomba demograficzna wpłynęła też na szybki wzrost liczby mieszkańców miast. Obecnie co trzeci mieszkaniec Iraku żyje w Bagdadzie. Połowa Jordańczyków zaś w rejonie Ammanu, Kair liczy 8-10 mln mieszkańców. Miasta — jak stwierdza prof. Saad el Din Ibrahim z Kairu — stały się pasożytnicze i stanowią ciężar dla gospodarki narodowej.

Płacimy Za Przyjaźń

Sen. Charles Percy wyrządził przysługę swemu przyjacielowi kongr. Johnowi Andersonowi, niezależnemu kandydatowi na prezydenta, umieszczając jego Platformę w "Congressional Record." Koszt druku jednej stronicy w "Congressional Record" wynosi $393.50. Platforma Anderson-Lucey zajęła 38 stron. Koszt jej wydrukowana wyniósł $14,953.

Dzięki sen. Danielowi Moynihan (d. z N. Yorku) w "Congressional Record" została umieszczona Platforma Partii Demokratycznej a dzięki sen. Howardowi Baker (R. z Tennessee) umieszczona została Platforma Partii Republikańskiej. Platformy obydwu wielkich partii są jednak mniejsze od Platformy kongr. Andersona, bo platforma demokratów zajęła 25 stron, republikanów 24 strony. Druk każdej z nich kosztował około $10,000.

Kłopoty Andersona

Niezależny kandydat na prezydenta kongr. John Anderson ma kłopot z grupą walczącą o zachowanie naturalnego otoczenia. Przedstawiciele tej grupy, która popierała go b. silnie, wykryli w sprawozdaniach z Kongresu, że Anderson głosował "niewłaściwie" (z ich punktu widzenia) 20 razy w sprawach odnoszących się do elektrowni nuklearnych.

Po zapoznaniu się z całością jego działalności w Kongresie, przekonano się, że w sprawach tyczących naturalnego otoczenia głosował on przeważnie "niewłaściwie." Rekord wykazuje, że tylko 38 proc. oddanych przez niego głosów w sprawach naturalnego otoczenia, zgadza się z ich stanowiskiem.

Wojciech Wasiutyński

"Our Friend Wałęsa"

Pierwszego września, w amerykańskim Dniu Pracy rozpoczął się "home stretch" wyborców prezydenckich. Carter pojechał do Alabamy, Reagan zjawił się w New Jersey. Ustawił się na tle Posągu Wolności, na przeciwnym brzegu zatoki od tego, gdzie niedawno mówił Papież. I Reagan, naśladując Papieża, zaapelował do etników, podnosząc ich ogromny wkład w Amerykę. Po czym zaprosił na mównicę małego, z grubsza ociosanego, starszego człowieka, objął go szerokim gestem ramieniem i przedstawił jago "naszego przyjaciela, Stanisława Wałęsę". Kapela nowojorskich Podhalan zagrała "sto lat". Wałęsa Sr. nie powiedział nic, bo nie mówi po angielsku, co w oczach kandydata na prezydenta stanowiło atut, bo nie mógł się od niego odseparować.

Największym przecież jego atutem było nazwisko. Nie tylko Polacy amerykańscy, ale prawie każdy Amerykanin zna nazwisko Walesa. Przez dwa tygodnie tzw. narodowe sieci telewizyjne podawały na pierwszym miejscu wiadomości z Polski. Prawie każdego dnia pokazywały Wałęsę Jra. Jak przemawia, jak udziela informacji, jak przyjmuje pieniądze od delegacji francuskiej, austriackiej, jak podpisuje układ z rządem, jak go robotnicy noszą na rękach. "Foggy Bottom" czyli Departament Stanu udawał, że go nie ma, życzył najlepiej robotnikom i rządowi komunistycznemu. A tymczasem korespondenci amerykańscy nie wychodzili ze Stoczni i przesyłali rodakom widoki z Gdańska i podobizny Wałęsy: z wąsem strzępiastym, z krzyżykiem na szyi, nie wiadomo Witos czy Wernyhora.

Paradoksy

Pierwsza osoba w Chinach, Deng powiedział Orianie Fallaci, że Amerykanie boją się Rosji. Na pewno boją się więcej niż robotnicy gdańscy, którzy nie dali się rządowi zastraszyć groźbą interwencji sowieckiej. A zatroskanego korespondenta amerykańskiego pocieszył jeden ze stoczniowców: "Oni mają inne wielkie kłopoty".

Oczywiście jest lato, oczywiście nie tak wiele się w świecie dzieje. Ale poza tym dla Amerykanów historia strajków polskich jest fascynująca przez swoją paradoksalność. Na przykład międzynarodowa solidarność proletariatu objawia się w walce z dyktaturą proletariatu. Sojusz robotniczo-chłopski okazuje się faktem biologicznym. Wałęsa-ojciec jest chłopem. Wałęsa-syn robotnikiem. Najsilniejszą miedzynarodówką okazuje się międzynarodówka katolicka. "Jeden tylko jeden cud: z polskim klerem polski lud". Pierwsze żądanie strajkujących: wpuścić księży na msze polowe. Portret Papieża na bramie, biało-błękitne wstęgi maryjne na sztandarach, spowity kwiatami wielki krzyż ku czci poległych przed dziesięcioma laty. I jedno z żądań programowych: dostęp dla Kościoła do telewizji. Czego episkopat nie mógł wywalczyć przez lata, wywalczył dla niego strajk robotniczy: będzie msza w telewizji co niedzielę.

Polska ma hierarchię i organizację kościelną niezależną od władz. Ma indywidualne rolnictwo. Teraz zaczyna mieć niezależne związki zawodowe. Dla innych republik ludowych wiadomość jest tak trudna do przyjęcia, że jej nie podają, boją się, czekają na Moskwę.

Akcja i Reakcja

Nie należy mieć złudzeń. Nastąpi reakcja, tak samo jak nastąpiła po październiku 1956 roku. Komuniści będą się starali odebrać jak najwięcej z tego, czego się zrzekli. Po 1956 zlikwidowali samorząd robotniczy i względną swobodę słowa. Ale zrezygnować musieli z władzy na Kościołem i kolektywizacją rolnictwa. Teraz wobec rozpowszechnienia się prasy niecenzuralnej i wobec umowy na piśmie w sprawie związków zawodowych, reakcja będzie trudniejsza i może zostać z tych reform dużo więcej niż po r. 1956.

W sumie jest to niebezpieczna, ale fascynująca walka o władzę nad rządem między społeczeństwem polskim z Moskwą. Odwrotnie do formuły leninowskiej komuniści postępują dwa kroki wstecz i jeden naprzód.

Wreszcie i Ameryka, która z początku tylko martwiła się, żeby od tego Gdańska nie zaczęła się awantura międzynarodowa ("Mourir pour Dantzig?"), dostrzegła inne aspekty tej niezwykłej walki i jej znaczenie dla wschodniej Europy, dla Europy, dla świata. Okazało się, że to jest prawdziwy międzynarodowy "News", któremu taki, niezbyt życzliwy Polsce nowojorski Times poświęcił kilkanaście pierwszych miejsc na pierwszej stronie i kilkadziesiąt stron tekstu. A prezes centrali związków zawodowych oświadczył, że tegoroczny Dzień Pracy poświęcić trzeba przede wszystkim robotnikom polskim. I Carter, żeby nie pozostać w tyle, też w pierwszym przemówieniu przedwyborczym złożył im hołd.

Trudno w tej chwili z Ameryki pisać o czym innym. To już nie słoń i sprawa polska, to słoń (republikański) i osioł (demokratyczny) karmią się sprawą polską.

Dziennik Polski (Londyn)

Francja Rozszerza Swoje Wpływy w Afryce

Francja podjęła energiczną akcję zmierzającą do rozszerzenia jej wpływów poza kraje, które były jej koloniami i ich elita mówi po francusku. W ostatnich tygodniach przedstawiciele dyplomatyczni Francji złożyli oficjalne wizyty w dawnych koloniach brytyjskich: Tanzanii i Kenii, a ministrowie spraw zagr. dawniej portugalskich kolonii: Mozambiku i Sao Tome odwiedzili Paryż. Niezależnie od tego grupa młodych obywateli Zimbabwe (dawna Rodezja) przechodzą w Paryżu przeszkolenia dyplomatyczne.

Francuzi tłumaczą swoją aktywność w Afryce koniecznością wypełnienia próżni powstałej po wycofaniu się z kontynentu W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. To prawda, mówią dyplomaci, ale Francuzi chcą także wrócić do roli mocarstwa światowego.

Maureen Reagan

Córka republikańskiego kadydata na prezydenta Maureen Reagan zdobyła sobie szacunek polityków z obydwu partii. Prowadzi ona energiczną kampanię ze swoim ojcem. Jeden z przewódców republikańskich mówi, że jest ona "szybka, inteligentna i mądra, w debatach trzyma palec na spuście". Jeden z pracowników Białego Domu po wywiadzie telewizyjnym Maureen Reagan powiedział, że "robi ona lepsze wrażenie niż jej ojciec".

Opuszczają Andersona

Znany publicysta George Will pisze, że twórcy kandydata środków masowego przekazu, Johna Andersona, zmieniają do niego stosunek. "Niektóre panie i panowie z prasy i TV, pisze Will, którzy w lutym stworzyli Andersona, zaczynają odwracać się od niego. Doszli oni do wniosku, że jego kandydatura szkodzi więcej prez. Carterowi niż Reaganowi i może przyczynić się do zwycięstwa republikańskiego kandydata.

Kisiel o Sytuacji w PRL

Znakomity pisarz i publicysta Stefan Kisiel, kiedyś poseł ZNAK-u w sejmie PRL, napisał do zachodnioniemieckiego tygodnika "Der Spiegel" błyskotliwy esej, w którym przedstawia czytelnikowi zachodniemu, sięgając do historii, podłoże obecnego kryzysu.

Kisielewski zajmuje się przy tym nie po raz pierwszy w swojej publicystyce geopolitycznymi uwarunkowaniami Polski. Powiada, że teoria "dwóch wrogów" dawno się skompromitowała i proponuje pół-żartobliwie, że chciałby sformułować teorię "dwóch przyjaciół". Chciałby przy tej okazji powiedzieć Rosjanom — cytujemy, tłumacząc z niemieckiego:

"Moi mili, wszystko wam przebaczymy, nie żądamy też od was niczego, znajdujemy się w waszym bloku i na życzenie stajemy po waszej stronie. Jeden tylko warunek, bardzo proszę: zabierzcie sobie od nas wasz socjalistyczny system, którego naprawić się nie da, zabierzcie sobie także wasz totalitarny system polityczny, który wcale nam nie dogadza.

Jakoś sobie wtedy damy radę. Nasz kraj jest bogaty w surowce, ziemia jest urodzajna, rozwinęliśmy też nasz przemysł. Ten jednak kierowany być musi przez fachowców, przez zaangażowanych manadżerów, a nie przez przypadkowych funkcjonariuszy.

Mimo to, jak by nie wyglądał nasz ustrój polityczny, nie macie żadnych powodów, by się jego bać: z całą pewnością nie wywołamy wojny światowej, nie jesteśmy przecież samobójcami".

DZIAŁ KOBIET

Każdej z nas z pewnością łatwiej kupić jakąś sukienkę na co dzień niż odpowiednią do naszej figury wieczorową kreację. Pamiętając, że koniec września oznacza rozpoczęcie sezonu spotkań towarzyskich i różnych uroczystości rodzinnych zamieszczamy dwie kolejne propozycje na specjalne wyjścia. Na lewo, prosta suknia z satyny, której całą ozdobą jest drukowany w drobną łączkę pas materiału na górze i dole. Na prawo, elegancka kreacja z jedwabnej tafty z drobno stebnowaną spódnicą.

Wróżenie Ze Snów

Do senników — jak do horoskopów — lubią zaglądać ludzie dość poważni. Czasem bywają nawet autorami tych niezmiernie poczytnych publikacji. Niedawno dziennikarka Stearn Robinson, żona laureata nagrody Nobla i psycholog Tom Corbett przeanalizowali dokładnie trzy tysiące snów i wyniki swych badań opublikowali w nowym wydaniu sennika, który rzekomo wyjaśnia wszystkie zagadki i podaje właściwą interpretację naszych sennych majaków.

Zdaniem autorów sennika świat marzeń sennych ma zupełnie inne znaczenie niżby się to na pozór wydawało. Na przykład, jeśli się komuś śni, że je nasiona nasturcji, może być zupełnie pewny, że czeka go niezwykła przygoda seksualna. Gdy śnią mu się pająki, może oczekiwać szczęścia. Niedźwiedzie polarne zwiastują znaczną poprawę sytuacji materialnej. Coś bardzo podniecającego czeka natomiast tego, kto śni o wulkanie: będzie to jednak przygoda raczej kosztowna. Orzeszki ziemne wróżą wzrost popularności i to bez względu na to czy się je we śnie tylko widzi, czy też je.

Mniej sensacyjny jest "Kod marzeń sennych", wydana również niedawno książka francuskiego lekarza, psychoanalityka i historyka medycyny, dr. Maillanta. Stanowi ona swego rodzaju studium porównawcze interpretacji snów tłumaczonych przez starożytnych, folklor, psychoanalityków i fizjologów — bez żadnego komentarza autora. "Le co de des reves" stał się rewelacją, okazało się bowiem, że nader często interpretacje te są do siebie podobne. Zacytujmy kilka haseł:

Kobieta — starożytni uważali, że sen o kobietach ładnych i miłych zapowiada przedsięwzięcie pomyślne i udane, zaś o starych i brzydkich — straty i rozczarowania. W sennikach ludowych piękna kobieta była symbolem szczerych przyjaciół, brzydka — obmowy; młoda — szczęścia, nieznana — nowej znajomości.

Mężczyzna — Arabowie uważali, że symbolizuje samego śpiącego i jego sprawy; tak też twierdził Freud. Zdaniem Junga, bardzo pomyślnym znakiem jest sen o mężczyźnie starszym symbolizującym ojca i mędrca.

Jabłko — jeśli było dojrzałe, słodkie i soczyste zapowiadało, według Egipcjan, rozkosze miłości, zaś zielone i kwaśne — nieporozumienia i kłótnie. Podobnie wygląda interpretacja w sennikach ludowych. Osoba, której podano jabłko dorodne i duże, mogła spodziewać się szczęścia małżeńskiego, jeśli jednak obdarowano ją jabłkiem małym i pomarszczonym — czekały ją rozczarowania.

Ogień — od najdawniejszych czasów uważany był za symbol namiętności. W sennikach ludowych równo płonący ogień był zapowiedzią zamożności i powodzenia. Ogień rozniecony przez mężczyznę wróżył mu ojcostwo, przez kobietę — udane dziecko. Zdaniem Freuda ogień w marzeniu sennym oznacza obudzenie się miłości, symbolizuje pożądanie, namiętny temperament i pragnienie pełni życia. dla Junga ogień to symbol miłości i energii psychicznej. Fizjologowie natomiast prozaicznie widzą w śnie o ogniu możliwy początek infekcji organizmu i zapowiedź podniesienia się temperatury ciała.

Pies — od najdawniejszych czasów uchodził za przyjaciela człowieka, ale we śnie jest zapowiedzią chorób, nieszczęść, nadużyć i wrogości. Według senników ludowych — jeśli pies kręci ogonem, to należy strzec się oszustów, jeśli szczeka i gryzie — należy liczyć się z przeciwnościami, ugryzienie oznacza kłopoty.

Chmury — według starożytnych oznaczały niepowodzenia. W sennikach ludowych zapowiadały zdarzenia niepomyślne. Zdaniem Freuda sen o czarnych chmurach oznaczał spadek potencji płciowej.

Większość osób twierdzi, że ich marzenia senne mają konwencję biało-czarnego filmu. Naukowcy — i autorzy senników — twierdzą jednak, że w każdym śnie występuje jakiś zdecydowany kolor. O czym to świadczy?.

Biały — u starożytnych był kolorem żałoby; uważali, że człowiek, który w marzeniu sennym odziany jest w biały strój, czeka wkrótce śmierć. W innych okolicznościach biały kolor we śnie wróżył szczęście, honory, a także powodzenie w miłości. W sennikach ludowych wszystko co białe zmierzało ku lepszemu. Według Freuda kolor biały jest oznaką i symbolem niewinności.

Czarny — "czarne" sny były zawsze zapowiedzią przykrości i kłopotów, senniki ludowe, a także Freud.

Czerwony — w większości senników ludowych czerwień była symbolem silnych uczuć, namiętności, wojowniczych nastrojów, a nawet okrucieństwa. Według starożytnych sen o czerwieni lub w kolorze czerwonym zapowiadał rany, gorączkę, gwałty, a podczas wojny — masakrę. Współcześni nam psychoanalitycy tłumaczą "czerwone" sny jako odbicie miłości i namiętności, ale także — gniewu i nienawiści. Zdaniem fizjologów widok czerwieni we śnie może być zapowiedzią gorączki lub tworzącego się wrzodu.

Niebieski — u starożytnych kolor jasnoniebieski wróżył zaszczyty i fortunę, natomiast ciemnoniebieski — zdarzenie niepomyślne, a nawet śmierć. Dla Freuda kolor niebieski był symbolem równowagi psychicznej i pogodnego usposobienia.

Żółty — był w starożytności zwiastunem choroby. W sennikach ludowych sen z żółtym kolorem był zapowiedzią nagłej i raczej nieprzymyślanej decyzji, która mogła wywołać tak dobre jak i złe skutki. Freud uważał kolor żółty z oznakę intuicji.

Zielony — u starożytnych jasna zieleń zapowiadała radość, natomiast ciemna zieleń — oszustwo i podstęp. W podobny sposób "zielone sny" tłumaczyły senniki ludowe. Współczesna psychoanaliza uważa, że sny z przewagą zieleni świadczą o zagubieniu w codziennym życiu i braku głębszego zainteresowania nim.

Opracowano na podstawie "wszystko o śnie", Wery Ształowej.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(Dokończenie)

Po przyjęciu sprawozdania prezesa Mazewskiego, spawozdania złożyli: wiceprez. Helena Szymanowicz, wiceprezes Józef Gajda, sekretarz Władysława Kubiak, skarbnik Edward Moskal, dyrektorzy i dyrektorki: J. Kozmor, A. Nahormek, M. Odrobina, J. Radzymiński, H. Orawiec, F. Wiatrowska, T. Radosz, M. Jeglijewski, E. Kolasa, H. Burke; lekarz naczelny dr L. Sadlek, szef biura asekuracji Tadeusz Jasiorkowski, rzecznik mec. C. Rawski, kontroler W. Prosniewski, dyr. biura sprzedaży ubezpieczeń F. Spula, dyr. bratniej działalności A. Piwowarczyk, dyr. łączności społecznej E. Dziewulski.

Stan Członkostwa

Sekretarz ZNP Władysława Kubiak podała do wiadomości, że w dniu 31 sierpnia ZNP w Wydziale Pełnoletnich posiadał 269,216 certyfikatów na sumę $370.632,776, w Wydziale Małoletnich 27,167 certyfikatów na sumę $65,654,383.

Sprawozdanie Wydziału Pośmiertnego

Wydział Wypłat Pośmiertnych od 1 lipca do 31 sierpnia otrzymał 633 spraw, załatwił 624, wypłacając pośmiertne w sumie $610,571.30. Przeciętny wiek kobiet w ZNP wynosi 76.93 lata, mężczyzn 71.29 lata.

Sprawozdanie Szefa Asekuracji ZNP i Lekarza Naczelnego ZNP

Od 9-go lipca do 9-go września, włącznie otrzymano 855 nowych aplikacji, włączając aplikacje na przepisanie certyfikatów oraz "Centennial" na ogólną sumę ubezpieczenia $3,046,983.00. Podań pełnoletnich było 547, a małoletnich 308.

W okresie sprawozdawczym zatwierdzono 849 aplikacji na ubezpieczenie i wydano certyfikaty dla członków pełnoletnich i małoletnich na ogólną sumę $2,989.078.00. W tej liczbie 667 było nowych członków, zaś 25 podwyższyło sumę ubezpieczenia i 157 członków otrzymało przepisane certyfikaty.

Przeciętna suma asekuracji w cerfikacie nowego członka pełnoletniego wynosiła w tym czasie $4,021.00 a członka małoletniego $2,649.00

Od 1-go marca 1973 wydano 3,628 certyfikatów "Executive Whole Life" na ogólną sumę ubezpieczenia $44,492.559.00. Przeciętna suma ubezpieczenia wynosiła $12,263.66.

Do dnia obecnego wydano 3,161 certyfikatów małoletnich z jednorazową opłatą $160.00. Opłaty od ogólnej sumy ubezpieczenia według tego planu (518) wynoszą $505,760.00. Pierwszy certyfikat według tego planu wydano z końcem stycznia, 1973 i od tego czasu były tylko dwa wypadki śmierci na sumę $4,800.00.

Od dnia 12-go października, 1976 do 9-go września, 1980 wydano 4,464 certyfikatów Centennial (Plan 540) na ogólną sumę $7,650,889, według terminowego ubezpieczenia na 4 lata z jednorazową opłatą wynoszącą $175,-480.00. Ogółem 3,392 członków, czyli 76% ubezpieczonych według tego planu liczy poniżej lat 50, a 1.072, czyli 24% powyżej lat 50. Do tego czasu tylko 26 członków ubezpieczonych według tego planu zmarło — dwóch z powodu wypadku.

Do dnia 9-go września, 1980 r. Związek wydał 1,333 "Travel Accicent" certyfikatów. Liczba ta nie włącza członków, którzy mają spłacone cerfikaty i z początkiem bieżącego roku otrzymali pokrycie w razie śmierci wypadkowej podczas podróży publiczną transportacją.

W dodatku do zwykłych obowiązków biuro asekuracyjnej stale udziela informacji i wyjaśnień w różnych sprawach dotyczących spraw asekuracyjnych i certyfikatów.

Tadeusz Jasiorkowski
Szef Asekuracji ZNP
Dr. L. A. Sadlek
Lekarz Naczelny ZNP

Sprawozdanie Komitetu Członkostwa

W ciągu lipca wydano 413 certyfikatów na sumę ubezpieczenia $1,476,680.00. W liczbie tej było 252 certyfikaty dla dorosłych na sumę $1,051,000 oraz 161 certyfikatów małoletnich na sumę $425,680.

W lipcu Wydział Członkostwa otrzymał 405 nowych aplikacji na sumę ubezpieczenia $1,443,331.00, w tym 220 aplikacji od dorosłych i 124 aplikacji małoletnich.

W sierpniu wydano 468 certyfikatów na sumę ubezpieczenia $1,721,620.00, w tym 296 certyfikatów pełnoletnich na sumę $1,278,720 oraz 172 aplikacje małoletnich na sumę $442,900.

W Mt. Prospect, Ill., powstała nowa grupa pn. Towarzystwo Stulecia im. Emilii Plater, nr. 3237. Organizacją nowej grupy zajmowali się Helena Maciorowska i jej mąż Jan.

Nowa grupa "Rzeszowiacy" w Chicago otrzymała nr. 101. Organizatotem grupy jest ks. Bronisław Wojdyła, koordynatorem wiceprez. Józef Gajda.

Do Komitetu Członkostwa wchodzą wszyscy członkowie i członkinie Zarządu Centralnego ZNP.

Sprawozdanie Wydziału Oświaty

Wydział Oświaty udzielił zapomóg na szkoły j. polskiego. Okr. 7 ZNP, ofiarował sztandary: Polski i Stanów Zjednoczonych Obozowi Młodzieżowemu w Yorkville, Il., postanowił zakupić "Harvard Edcyclopedia of American Ethnic Groups".

Helena M. Szymanowicz, przew., A. Nahormek, J. Kozmor, F. Wiatrowska, M. Jeglijewski.

Sprawozdanie Wydziału Sportu i Młodzieży

Wydział Sportu i Młodzieży polecił, a Zarząd zatwierdził przyznanie zapomóg dla grup tanecznych przy ośmiu grupach i czterech gminach ZNP, dla chórów przy jednej grupie i jednej gminie; artykułów sportowych dla dziesięciu grup, jednej gminy i jednego okręgu.

W okresie sprawozdawczym odbył się kurs instruktorski w Kolegium Związkowym.

Joseph H. Gajda, przew. Mitchell Odrobina, Jan Radzyminski, Helen Orawiec, Adela Nahormek, doradcy: Janina Kozmor i Florentyna Wiatrowska.

Fundusz Starców

Odnowiono automatycznie wsparcie dla 707 członków, 713 certyfikatów na sumę: $10.946.39. Udzielono po raz pierwszy wsparcia dla 274 członków 283 certyfikaty, w tym 82 członków 85-letnich na sumę $3.899.53 razem $14.845.92.

W miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień zmarło 106 członków, którzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców na ogólną sumę (roczne opłaty) $1.841.29 z tego skreślono nie wykorzystanych kredytów na sumę $1.072.63 wydano: $13.773.29. Razem zmarło w okresie sprawozdawczym (od 1 czerwca — 79,553 członków opłacanych przez Fundusz Wsparć.

Mitchel Odrobina, przew. Mieczysław Jeglijewski, Helena Orawiec.

Nie Będzie Fali Grypy

Center for Disease Control wystąpiło z pocieszającym raportem, że w nadchodzącym okresie nie wystąpi na terenie Stanów epidemia grypy. Nie będzie więc tych obaw, jakie zaznaczyły się w latach 70-tych, gdy grasowała "swine flu."

Mimo optymizmu federalne władze zdrowia zalecają, aby szczepieniom poddawali się ludzie starzy czy też mający dolegliwości.

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County. File No. K72435
Under the Assumed Name of General Contracting Co., with place of business located at 4146 W. Armitage 60639, the true name(s) and residence addresses of owner(s) is:
George Isaacs, 4146 W. Armitage Ave., Chicago, Ill. 60639.

W Rocznice Wrześniowe

Staraniem Kół SPK nr 15, Nr 31 im. 2 Korpusu, Nr 52 NSZ i Nr 53 w Chicago, w dniu 28 września, o godzinie 10:30 rano w kościele św. Jakuba, 5732 W. Fullerton zostanie odprawiona Msza św. z okazji rocznicy napadu na Polskę przez Niemcy, 1 września 1939 r. i przez Rosję w dniu 17 września. W tym samym dniu o godzinie 12:00 w południe, w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd. odbędzie się Poranek poświęcony wymienionym Rocznica.

Organizatorzy apelują do organizacji weterańskich o przysłanie Pocztów Sztandarowych na nabożeństwo oraz do całej Polonii o wzięcie udziału w nabożeństwie i w wspomnianym Poranku.

Niezwykła Operacja

Denver. (UPI) — Trzy tygodnie temu 5-miesięczny Jason McTaggart przeszedł niezwykłą operację czaszki.

Kości głowy niewowlęcia rosły w niezwykłym tempie, nie pozostawiając miejsca na rozwijający się mózg.

Lekarze usunęli zwyrodniałe chrząstki i kości, doprowadzając głowę do normalnego kształtu i wycinając te, które zarastały łożysko mózgu.

Chłopcu zagrażał niedorozwój umysłowy i poważne zniekształcenie czaszki.

Operację przeprowadzono w Children's Hospital w Denver.

Drugi Wyrok Dla Orłowa

Londyn (DP) — Sowiecki wolnościowiec Juri Orłow odbywa wyrok 7 lat pracy w łagrze, skazany w r. 1978 za "działalność antysowiecką." Oprócz łagru skazano go na 5 lat zsyłki.

W bież. mies. Orłow został umieszczony w celi i pozbawiony odwiedzien rodziny i otrzymywania paczek żywnościowych, do lutego 1981.

Powodem znęcania się nad Orłowem jest, że poskarżył się na opóźnienia w przychodzących do niego listach.

Pierwszy Festiwal Polskich Filmów Od Piątku w Milford

Już w piątek ciekawy festiwal filmów polskich w kinie Milford przy Pulaski narożnik Milwaukee Ave. Atrakcja polega na fakcie, że filmy osnute są na tle wydarzeń z niedawnej przeszłości.

W piątek i sobotę film o Stefanie Starzyńskim, którego los od chwili uwięzienia . . . . do dziś nie jest znany. Bohaterski prezydent miasta Warszawy w filmie "Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie" przemawia do serc widzów. Drugą atrakcją będzie odpowiedź Polski Podziemnej na okrucieństwa nazistów w filmie silnych wrażeń "Zamach".

W niedzielę, poniedziałek i wtorek wszystkich oczaruje super-produkcja w filmie "Tajemnica Enigmy" o sukcesie techników w budowie maszyny do odczytywania kodem nadawanych rozkazów Hitlera. Z zapartym oddechem śledzić będziecie ucieczkę na zachód oraz przygody polskich kryptologów . . . . jak Francuzi i Anglicy w latach wojny korzystali z "Tajemnicy Enigmy".

Ostatnie dni festiwalu w środę i

czwartek ujrzycie nagrodzony w San Francisco film "Pasażerka" Andrzeja Munka, który zginął tragicznie w czasie produkcji. "Pasażerka" była więźniem w Oświęcimiu . . . . i szereg lat po wojnie na statku wycieczkowym spotyka nazistkę, która była jej strażniczką. Dużą atrakcją będzie film "Hubal" czyli major Henryk Dobrzański, ostatni dowódca i pierwszy partyzant, znany w komendzie wroga jako "wściekły major".

Jednym słowem wspaniały tydzień polskich filmów w kinie Milford.

Do Korp. Pomocniczych SWAP Okręgu I-ego

50-ty (Złoty) Zjazd Okr. I-ego Korp. Pom. odbędzie się w sobotę 11 i w niedzielę 12-ego października, w Domu Weteranów Okr. I-ego SWAP, pnr. 1239 N. Wood Str., o godz. 9 rano punktualnie.

Delegatki są wybierane jedna na 10 członkiń i większy ułamek. Proszę Was, wybierając delegatki miejcie na względzie takie Koleżanki, które znają dokładnie naszą pracę Organizacyjną i jej potrzeby i wymagania.

W programie będziemy wspólnie radzić o dalszej pomocy Wet. -Inwalidom, Fund. Inwalidzkim Im. I. J. Paderewskiego, Fund. Zapomogowym przy Okr. I-szym, Tablicy Pamiątkowej, Konteście Werbunkowym oraz o innych sprawach dotyczących dobra naszej Organizacji i Wet.-Inwalidy.

Uprasza się Korpusy o załatwienie podatku do Głównego Zarządu i Okręgu I-ego Korpusów Pomocniczych.

Z okazji 50-go (Złotego) Zjazdu, apeluję do Pań aby zapisywały się w szeregi naszej szlachetnej Org. Korp. Pom. pracując dla nieszczęśliwych i chorych Wet.-Inwalidów pierwszej i drugiej Wojny Światowej, krórzy tej pomocy potrzebują.

Maria L. Szeląg — prezeska Okr. I-go Korp. Pom. SWAP

Prawda w Reklamie

Federalna Komisja Handlu wydała nakaz, aby szkoła LaSalle Extention University, która jest szkołą korespondencyjną, w swych ogłoszeniach reklamowych podawała jedynie prawdziwe fakty. Chodzi tu szczególnie o to, że w poprzednich reklamach zapewniano przyszłych studentów o prawie pewnym otrzymaniu pracy, po ukończeniu szkoły. Obecnie Uniwersytet musi zaznaczać, że za zatrudnienie swego absolwenta nie odpowiada ani go nie gwarantuje.

Komisja nie kwestionuje programu szkoły ani poziomu wykładanych przedmiotów. Zwraca jednak uwagę na nieregularności w reklamie. Żąda całej prawdy.

Znaleziono Zwłoki Ofiary Wypadku

W niedzielę wyłowiono zwłoki, jak przypuszczają władze, ofiary wypadku żeglarskiego, jaki miał miejsce tydzień temu. Przypuszcza się, że jest to 22 letni Russell Carlson, którego łódź przewróciła się w wodzie jeziora niedaleko plaży przy ul. Fullerton. Dwaj jego towarzysze zostali uratowani w dniu wypadku.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONII
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATION CORP.
Od Poniedziałku Do Soboty włącznie
4:05 Do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Poł.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Poł.
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
5 do 5:30 Po Poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Wojna Irak-Iran Coraz Gorętsza

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ją bojowe wezwania do walki "z krwawą partią bathistów irackich" oraz zapewnienia, że mimo nalotów nieprzyjacielskich społeczeństwo zachowuje spokój.

Nastroje w Bagdadzie są natomiast bojowe. Rządząca w tym kraju Rewolucyjna Rada Przywódcza zapowiedziała, że Irak "podejmie właściwe kroki, aby zmusić irański reżym rasistowski do poszanowania praw innych narodów i prawa międzynarodowego". Rada stwierdza, że "klika ayatollaha Khomeiniego wykazuje całkowity brak odpowiedzialności w stosunkach międzynarodowych".

Najbardziej sensacyjna wiadomość nadeszła w ostatniej chwili z Bagdadu. Mianowicie radio irackie ogłosiło, że na rozkaz ayatollaha Khomeiniego zwolnieni zostali zakładnicy amerykańscy.

Powtarzamy tę wiadomość w dosłownym brzmieniu, traktując ją z wielką ostrożnością. Do tej pory nie została ona potwierdzona ani przez Teheran ani przez Washington, gdzie ustaliła się opinia, że na doniesieniach radia bagdadzkiego polegać nie można.

Komentator tego radia utrzymuje, że poprzez zwolnienie zakładników Iran wykazał, że jest "agentem Stanów Zjednoczonych".

W Genewie szwajcarskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło, że nie ma żadnych wiadomości na temat zakładników. Niemniej jednak ambasada szwajcarska w Teheranie, która reprezentuje także interesy amerykańskie w Iranie, otrzymała polecenie przekazania zdobytych informacji natychmiast, przy użyciu telexu, ponieważ połączenia telefoniczne są przerwane.

Rzecznik szwajcarskiego ministerstwa spraw zagranicznych zaleca największą ostrożność w traktowaniu wiadomości bagdadzkich, ponieważ nie jest wykluczone, że jest to iracki trick propagandowy, mający wykazać, że "Khomeini jest po stronie Ameryki".

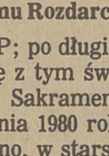

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, kolega i przyjaciel nasz, śp.

Stanisław Stolarczyk

Członek Placówki Nr. 2 SWAP; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go września, 1980 roku, o godzinie 4-ej nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Brat i siostry z rodzinami w Polsce; oraz koledzy i przyjaciele.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Kozera.
Telefon: YA 7-3388.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek nasz i brat mój, śp.

Stanisław Sopata, Sr.

(mąż śp. Anny, z domu Rozdarczyk)

Członek ZNP; po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go września 1980 roku, o godzinie 10:25 rano, w starszym wieku. Dawniej zamieszkiwał w Chicago, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Bruch Funeral Home, pnr. 3505 Roosevelt Rd., Kenosha, Wisconsin, do kościoła St. Theresa w Kenosha, po czym zwłoki zostaną przewiezione i pochowane na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego, na parceli familijnej w Chicago, Ill.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Chester (Theresa), Stanley Jr. (Dorothy) i Walter (Mary Ann), synowie i synowe; 7 wnucząt; **Michał**, brat z rodziną w Polsce; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: 735-7611.

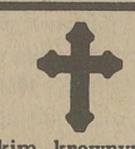

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, siostra moja i szwagierka moja, śp.

Lottie A. Gazda

(z domu Czerwony)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go września 1980 roku, o godzinie 4:35 po południu, przeżywszy 64 lata.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 września, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Bartłomieja, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

John J., mąż; James i Diane, syn i córka; Helen (Robert) Riley, siostra i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Baran Funeral Home.
Telefon: 622-1488.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż,

Ksiądz Stanisław A. Dopak

Proboszcz Par. Św. Franciszka z Assyżu

(syn śp. Stanisława i śp. Marii [z domu Pamula], Brat śp. Ks. Franciszka Dopak)

Po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go września 1980 roku, przeżywszy 69 lat.

Dziś we wtorek zwłoki będą wystawione w kościele św. Franciszka z Assyżu od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go września po Mszy św. o godzinie 10:30 rano, z kościoła św. Franciszka z Assyżu na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Księża z parafii św. Franciszka z Assyżu, oraz parafianie.

Zamiast kwiatów ofiary na Msze św. mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się: Plichta Funeral Home, telefon 247-6123.

Odwiedzający mogą parkować przy kościele.

Sędzia Odrzucił Wniosek o Ekshumację Zwłok L. Oswalda

Fort Worth, Texas (UPI) — Sędzia sądu okręgowego w Fort Worth odrzucił wniosek brytyjskiego prawnika, Michaela Eddowes, domagającego się wydania pozwolenia na ekshumację zwłok zabójcy prez. J. F. Kennedy, Lee Harvey Oswalda. Zakaz ma charakter tymczasowy. Przesłuchanie w sprawie utrzymania zakazu na stałe odbędzie się w późniejszym terminie.

Mr. Eddows napisał książkę uzasadniającą, że w rzekomym grobie Oswalda spoczywają zwłoki sowieckiego agenta lub, że trumna jest pusta. Utrzymuje on, że między Oswaldem, a jego sobowtórem istniały różnice wzrostu i tzw. znaków szczególnych. Sądzi on, że na podstawie autopsji, lekarze mogliby bez trudu ustalić tożsamość zabójcy. Ekshumacji przeciwstawił się się brat L. H. Oswalda, Robert, twierdząc, że odkopanie grobu, wywoła u niego poważne zaburzenia psychiczne. Była żona Oswalda, która na prośbę, Eddowes'a zgodziła się na ekshumację, podczas przesłuchań wyraziła przekonanie o słuszności przypuszczeń brytyjskiego adwokata.

Zmarła Ofiara Wybuchu

Ofiara wybuchu granatu z gazem łzawiącym, rzuconego przez policję, 20-letni Fred Frazier, zmarł w piątek. Frazer, który uciekał przed policją i znalazł schronienie w domu swej teściowej został poparzony na skutek wybuchu granatu. Poparzenie objęło 92% ciała ofiary.

W sprawie tej trwają dochodzenia, ponieważ zeznania świadków różnią się zasadniczo do raportów policyjnych.

Uchodźcy Wyjadą Do Portoryko

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

szych 30 dni. Część Kubańczyków z McCoy zostanie przeniesiona do Fortu Chaffee w Arkansas. Tamtejsze władze nie zgodziły się jednak na przyjęcie większej ilości niż 10.000 osób.

Przypuszcza się, że decyzja ta zostanie przyjęta z niezadowoleniem przez wielu Kubańczyków i Haitańczyków. Istnieją obawy, że może nawet wywołać rozruchy. Władze biorą pod uwagę odebranie statusu uchodźcy tym, którzy będą usiłowali przeciwstawić się decyzji. W ub. tygodniu rząd przyrzekł władzom Florydy znalezienie miejsca zamieszkania dla Kubańczyków rezydujących w Miami.

Umieszczenie uchodźców w którymś ze stanów w granicach USA, wywołałoby wiele problemów natury technicznej i politycznej z powodu olbrzymiej opozycji ze strony przedstawicieli władz stanowych i społeczeństwa.

Szpieg PRL w Bonn

Bonn. (DP) — W Bonn został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa 48-letni pracownik ambasady amerykańskiej, Henryk Dimski; pracował 4 lata w dziale finansowym ambasady.

Dochodzenie wykazało, że przekazywał informacje wywiadowi polskiemu w czasie wyjazdów do Polski i w różnych miejscowościach NRF.

Poprzednio Dimski pracował w ambasadzie USA w Warszawie. Do jego zadań należało zbieranie i przekazywanie wywiadowi polskiemu informacji dotyczących finansów ambasady USA w Bonn, bezpieczeństwa i spraw personalnych.

Dimski jest żonaty i ma 18-letniego syna. Ma obywatelstwo polskie, urodził się w Gdańsku.

Moskwa Ignoruje

Genewa, (NYT) — Moskwa zignorowała apel Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o wyrażenie zgody na udzielenie pomocy ofiarom działań wojennych w Afganistanie. Po tej odmowie MCK zwrócił się do opinii świata, a w szczególności do 145 państw, które podpisały Konwencję Genewską z 1949 roku, o wywieranie nacisków na Moskwę i zapewnienie pomocy dla jeńców wojennych oraz wojskowych i cywilnych ofiar wojny w Afganistanie.

Wybuch Przyczyną Śmierci 6 Osób

Olathe, Kan. (UPI) — Policja aresztowała byłego męża kobiety zabitej podczas eksplozji, która nastąpiła w domu jej rodziców.

Wraz z Diane Crump zginęło pięciu członków tej rodziny.

Danny Crump jest podejrzany o podłożenie bomby, która całkowicie zniszczyła budynek.

Ciała ofiar i gruzy zostały rozrzucone na odległość kilkudziesięciu jardów.

W wypadku zginął ojciec Diane, 51-letni Robert Post; jego 47-letnia małżonka, Norma Jeane; 10-letni syn, James; drugi, 21-letni syn Richard i 20-letnia córka, Susan.

W stanie krytycznym przewieziono do szpitala 4-miesięcznego Randy Crump i 8-letniego Kraig Weber, który przebywał u państwa Post w odwiedzinach.

D. Crump został oskarżony o sześciokrotne morderstwo pierwszego stopnia.

Pogrzeb Somozy

Miami, (UPI) — Zwłoki byłego prez. Nikaragui Anastazio Somozy, zabitego przez lewicowców w ub. środę w Paragwaju przywieziono samolotem do Miami. Na lotnisko dopuszczono jedynie najbliższych członków rodziny zabitego. Ciało złożone w trumnie przewieziono do domu pogrzebowego, gdzie w sobotę odbyło się ostatnie pożegnanie zmarłego, po czym nastąpiło wyprowadzenie na cmentarz Woodlawn.

Przywódcy wygnańców nikaraguańskich, z których większość przybyła do Stanów Zjednoczonych po upadku dyktatora w ub. roku, opłakiwali śmierć swego "ledera demokracji i wroga komunizmu".

Wypędzony z Nikaragui w wyniku rewolucji Sandinistas, Somoza na krótko przybył do Miami, gdzie posiada duże majątki, po czym udał się w kilkutygodniową podróż luksusowym jachtem po morzu Karaibskim. Po zakończeniu podróży osiedlił się na stałe w Paragwaju.

Władze zapowiedziały wysiedlenie Kubańczyków i Haitańczyków z Krome Ave. w Miami ze względu na ryzyko wywołania epidemii w zagęszczonych pomieszczeniach, z niewystarczającymi urządzeniami higienicznymi, jeśli rząd nie podejmie odpowiedniej akcji. Rząd poszukiwał oddzielnego miejsca na zamieszkanie dla około 800 chorych psychicznie uchodźców kubańskich. 200 z nich cierpi bowiem na stresy wywołane doświadczeniami życia uchodźcy. Cała ta grupa jako pierwsza zostanie wysłana do Portoryko. Dzisiaj przedstawiciele armii i Dept. Obrony spotkają się ponownie z reprezentantami rządu w Białym Domu. Wielu z nich podkreśla fakt, że Fort Allen nie jest przygotowany ani na przyjęcie tak dużej ilości osób, ani też na przyjęcie osób psychicznie niedorozwiniętych czy kryminalistów. Niektórzy uważają, że Fort Allen zamieni się w więzienie. Od wiosny, kiedy rozpoczął się exodus Kubańczyków do Stanów Zjednoczonych przybyło tu 122.330 osób. 107.775 znalazło opiekunów. 1.694 przebywa w więzieniach federalnych za przestępstwa popełnione na terenie Kuby lub już w USA. 1800 przestępców oczekuje na osadzenie w zakładach karnych.

Wyrok Zabójcy R. Kennedy Skrócony o 2 Miesiące

Soledad, Kalif. (UPI) — Wyrok Sirhana Sirhan, zabójcy sen. Roberta Kennedy został skrócony o dwa miesiące, na podstawie doskonałych wyników w nauce, wzorowego zachowania i przykładnego wykonywania zajęć.

Obecnie 36-letni Sirhan, emigrant palestyński, początkowo został skazany na karę śmierci.

Kiedy stan Kalifornia zniósł najwyższy wymiar kary jako niezgodny z Konstytucją, wyrok został zamieniony na dożywocie.

Kolejne zmiany w systemie sprawiedliwości zredukowały karę do 16 lat i 9 miesięcy.

Sirhan Sirhan otrzymał prawo do ubiegania się o zmniejszenie wyroku.

"Proctor & Gamble" Wstrzymała Produkcję

(UPI) — Kompania "Proctor & Gamble" wstrzymała produkcję tamponów higienicznych "Relay", które według badań przeprowadzonych przez agencje rządowe, okazały się wysoce szkodliwe dla zdrowia kobiet.

Nie oznacza to, że kompania zamierza zarzucić produkcję całkowicie, chodzi tu tylko o wykazanie dobrej woli przed rozpoczęciem w tej sprawie rozmów między jej przedstawicielami, a reprezentantami Food & Drug Administration, w tym tygodniu.

Różne grupy konsumentów domagają się natychmiastowego wycofania "Reley" ze sprzedaży.

Sklepy Wstrzymały Sprzedaż "Rely"

Cincinnati. (UPI) — Producent tamponów higienicznych zwrócił się do sprzedawców o usunięcie z półek sklepowych jego wyrobu "Rely".

Badania przeprowadzone ostatnio przez Federal Food & Drug Administration wykazały, że "Rely" przyczynił się po powstawania niebezpiecznej choroby tzw. "toxic shock syndrome".

Przedstawiciel kompanii, zaprzeczając jakoby "Rely" miał rzeczywiście fatalny wpływ na zdrowie użytkowniczek, poinformował jednocześnie, że wycofanie produktu ze sprzedaży przyniesie jej $75 mln straty.

W Washingtonie grupa Ralpha Nadera wezwała do przeprowadzenia dochodzenia przez Kongres.

Grupa ta podejrzewa, że "Procter & Gamble Co." zdawała sobie sprawę z niebezpiecznych właściwości jej produktu.

Bandyci Zabili Czterech Pracowników Kręgielni

Boston (UPI) — Czterech pracowników jednej z najpopularniejszych kręgielni bostońskich zaskoczyło złodziei przy okradaniu zakładowego sejfu. Mężczyźni zostali skuci kajdankami i zabici bronią palną, jeden z nich, który jeszcze żył, kiedy policja wtargnęła do budynku, zmarł w godzinę później w szpitalu. Kręgielnia została założona przez byłego zawodnika "Red Sox", Sammy White'a i sprzedana kilka lat temu innemu właścicielowi. Lokalna stacja telewizyjna nadaje z niej transmisje cotygodniowych zawodów kręglarskich.

Intensywna Lekcja Polskiego w NRF

(taf). Tak wiele i z takim respektem o Polsce i Polakach w języku niemieckim jeszcze nie pisano i nie mówiono jak w czasie ostatnich tygodni. Powódź tysiąca informacji, komentarzy, spekululacji, reportaży, felietonów, wywiadów, fotografii i filmów zalała całą prasę niemiecką, radio i telewizję.

Miejsce pogardliwego od setek lat "durnego Polaka" ("der dumme Polake") nagle zajął "dzielny Polak" (der mutige Pole"). Polska szkapa zaprzężona w chłopski wóz na gumowych kołach, nieodłączny od lat rekwizyt niemal wszystkich reportaży z Polski, symbol polskiego standardu kulturalnego i gospodarczego, przeszła do lamusa a jej miejsce zajęła nowoczesna stocznia i młody, inteligentny i odważny robotnik polski, wiedzący czego chce, i o dziwo! — nie mający pietra przed krasnoarmiejcem.

Od tygodni w dziennikach telewizyjnych speakerzy ukazują się na tle konturów współczesnego państwa polskiego, w takich granicach zacieniowań Ziem Zachodnich, a orzeł polski rozpościera swe skrzydła nad debatującymi dziennikarzami, politykami i ekspertami od spraw wschodnich. Tego jeszcze nie było jak trzęsienie ziemi zachwiał wszystkimi filarami niemieckiej polityki. Dwukrotnie międzypaństwowe spotkania na szczycie z powodu Polaków musiały być w ostatniej chwili odwołane, sens całej "Ostpolitik", głównego przedmiotu ostrych kontrowersji w walce przedwyborczej między opozycją a rządzącą koalicją liberalno-socjaldemokratyczną stanął jak na dłoni. Zniżkujące szanse wyborcze Straussa gwałtownie odskoczyły a jego argumenty, że schmidtowska "polityka odprężenia" ostatecznie nie służy narodom zniewolonym przez Rosję lecz interesom imperium sowieckiego, stały się oczywiste.

Czy można się więc dziwić w tej sytuacji, że na 40-tysięcznym wiecu we Frankfurcie Strauss i Kohl w gorących słowach deklarowali swą przyjaźń wobec narodu polskiego i swe poparcie bez zastrzeżeń dla "mutige" i "stolze" (dzielnych i dumnych) robotników polskich? I choć była to dla nich przede wszystkim rozgrywka w walce przedwyborczej, fakt pozostanie faktem, że opozycja chrześcijańsko-demokratyczna twardo i wyraźnie przeprowadziła ostre rozróżnienie pomocy gospodarczej służącej narodowi polsiemu oraz pomocy służącej podtrzymaniu komunistycznego reżymu w Polsce.

Inna zgoła jest postawa socjaldemokratów. Wierzyli oni w Gierka, któremu przypisywali autentyczną popularność i wzięcie wśród społeczeństwa polskiego. W pierwszych dniach "kryzysu polskiego" — który zresztą rychło zaczęto tu nazywać "naprężoną sytuacją w Europie" a nawet na świecie, — SPD dla ratowania swej "Ostpolitik" oraz, wyraźnie i otwarcie, dla...ratowania Gierka, (co dla niej wydawało się najważniejsze) nie tylko deklarowała szybkie udzielenie przyrzeczonego Gierkowi kredy tu, w wysokości 1,2 miliarda marek ale także prolongatę przypadających na bieżący rok odsetek oraz organizację dalszej pomocy finansowej Zachodu. (Obiektywnie przynać trzeba, że za cenę nie używania przemocy dla rozprawy z robotnikami.)

Gdy niebawem okazało się, że telewizyjny apel Gierka (nadany przez telewizję niemiecką w 5 minut po jego mowie i komentowany już w pół godziny później) był zupełnym niewypałem, że stoczniowcy gdańscy ani wierzą w puste przyrzeczenia ani boją się pogróżek, socjaldemokratom nie pozostało nic innego jak tylko powtarzać z całym naciskiem tezę, że nie należy mieszać się do wewnętrznych spraw Polski, bo to tylko konflikt zaostrza i sprowokować może do działania "wielkiego brata".

Przewodniczący SPD i socjalistycznej Międzynarodówki, Brandt, nagle stał się niemową. Udaje że nie ma sprawy polskiej. Nie wypada mu nawet mówić o "humanitarnych korzyściach" paktów wschodnich i "Ostpolitik", jako że w obecnej chwili brzmiałoby to bardzo nieprzekonywająco.

Doszło nawet do tego, że radio niemieckie nadawało przez kilka dni skrót historii polskiej, zwłaszcza najnowszej; w mediach NRF ani jeden raz nie wspomniano o istnieniu czegoś takiego jak polska emigracja polityczna. Można mieć wrażenie, że na emigracji, względnie za granicą żyje tylko czterech Polaków: Papież, Brzeziński, Muskie i Kołakowski. Przy czym Brzezińskiego po prostu się tutaj nienawidzi a nienawiść ta jest tylko słabo maskowana. Niewiele brakuje do tego, aby go otwarcie nazywano podżegaczem wojennym. Politykom SPD-owskim wybitnie on przeszkadza. Natomiast oświadczenie Muskiego ostrzegające ZSRR przed interwencją w Polsce przyjęto z zapartym tchem niemal przerażenia.

"Mutige" Polacy wzbudzili sensację i podziw ale niewielu Niemcom dodali tejże "Mut"-odwagi. Dotyczy to zresztą tak samo NRD. Dziennikarz zachodnioniemiecki w jednym z reportaży ze stolicy komunistycznej części Niemiec w ciągu 5 minut trzykrotnie powtórzył swój pogląd, że Niemcy wschodni odczuwają wobec Polaków satysfakcję, że lepiej się gospodarzą ale równocześnie i kompleks niższości (!) wobec ich odwagi. W obrosłej w tłuszcz dobrobytu NRF nie tylko należy mówić o kompleksie zawstydzenia wobec odwagi Polaków, ile raczej o wyraźnie występujących symptomach braku woli obrony wobec groźby sowieckiego imperium, i to występującego zarówno w masie społeczeństwa karmionego od lat uczuciem przerażenia i respektu wobec wszechmogących Rosjan, którego nastroje najlepiej charakteryzuje popularne powiedzenie "lieber rot als tot", tj. "lepiej być czerwonym niż trupem" — jak i wśród liberalnych i socjaldemokratycznych polityków, którzy — dziś nie powinno być na ten temat wątpliwości — sterują uparcie w kierunku finlandyzacji kraju. Liberalne rządy NRF dążą do rozluźnienia związków z USA i Ameryką i stopniowego podporządkowywania się celom sowieckiego imperializmu.

Strajk na polskim Wybrzeżu był dla Niemców niewątpliwie intensywną lekcją. Część chociażby tej nauki z pewnością nie pójdzie w las.

Dziennik Polski (Londyn)

Wybuchy Bomb w Salwadorze

San Salwador, Salwador. (UPI) — W Salwadorze doszło do kolejnych aktów terroryzmu.

Lewicowe ugrupowania dążące do zniesienia rządzącej militarno-cywilnej junty podłożyły osiem bomb w różnych budynkach stolicy.

Bomby wybuchły w pięciu bankach, dwóch sklepach i dyskotece.

Podatek w Chinach

Pekin (UPI) W Chinach przywrócono podatek dochodowy, który został zniesiony w 1949 roku wraz z objęciem władzy przez komunistów. Opodatkowane będą dochody przekraczające 800 jenów miesięcznie, co stanowi odpowiednik 480 dolarów.

Większość z miliarda mieszkańców Chin zarabia średnio 40 dolarów w skali rocznej, a dygnitarze rządowi czy partyjni około 333 dol. miesięcznie.

Groźne Igraszki

Rzym (UPI) — 32-letnia Nicoletta Maraschin, która podawała się za antropologa i która twierdzi, że wie jak postępować ze zwierzętami, wbrew ostrzeżeniom dozorców w Zoo, przechodziła przez płot ochronny i zbliżała się do klatek ze zwierzętami.

Udawało się jej to dopóki nie zbliżyła się do klatki z parą tygrysów bengalskich. Tu tygrys-samiec, wyraźnie zdenerwowany, zdołał przez pręty dosięgnąć ramienia lekkomyślnej kobiety i jednym uderzeniem odciął je całkowicie.

Nie Tylko Siano

Belfast (ST) — Przedstawiciele organów bezpieczeństwa zatrzymali na granicy wóz z sianem, zmierzający z Republiki Irlandzkiej do Ulsteru. Podejrzenia okazały się uzasadnione: pod sianem znaleziono półtorej tony materiałów wybuchowych, przeznaczonych dla terrorystów IRA.

SEUL — Kim-Dac-jung, opozycjonista płd.-koreański, skazany został na karę śmierci wyrokiem sądu wojskowego. Decyzja Sądu wywołała falę protestów w stolicach świata. (UPI)

Ujawnili Przyczyny Zatruwania Jeziora Michigan

Specjaliści z Dystryktu Sanitarnego, dr Cecil Lue-Hing i James Dencek, pierwsi wskazali, po przeprowadzeniu dochodzeń, że to Hammond, Ind., zanieczyszcza swoimi odpadkami jezioro Michigan, co zmusiło Dystrykt Sanitarny i władze zdrowia Chicago do zamykania chicagoskich plaż, położonych nad jeziorem.

Obaj wspomniani specjaliści otrzymali gratulację za swoją akcję na rzecz ustalenia przyczyn zanieczyszczania jeziora, które złożył im trustys Dystryktu Sanitarnego, Chester Majewski (na zdjęciu na pierwszym planie, w środku). Majewski podkreślił, że dr Lue-Hing i Dencek z MSD Pollution Control podejmowali wyjątkowej wagi starania dla rozwiązania "zagadki" zatruwania jeziora Michigan.

Zabity Przez Policjanta

W dniu wczorajszym od kuli policjanta zginął Walter Cooley, 8838 S. Burley. Cooley, wielokrotny pacjent szpitali psychiatrycznych, groził sąsiadom rewolwerem. Po przybyciu wezwanej przez zastraszonych policji, Cooley odmówił dobrowolnego oddania pistoletu i skierował broń w kierunku przedstawicieli władzy grożąc, że ich powystrzela. Patrolowy Fred A. Vlahovich strzelił do Cooleya. Strzał okazał się śmiertelny. Stanowa prokuratura uznała, że patrolowy nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności, ponieważ działał zgodnie z prawem.

Ucieczka Więźnia

Więzień więzienia powiatowego oskarżony o próbę morderstwa uciekł w momencie, kiedy władze więzienne przywiozły go do szpitala powiatowego na badania. Więźniem tym jest 25-letni Eugene McGee. Powiedział on strażnikowi, że musi iść do ustępu. Po jakiejś chwili strażnik zorientował się, że więźnia nie ma.

Po 9½ Godzinach Poddaje Się Policji

Larry Slovinski, po 9 i pół godzinach pertraktacji z policją zadecydował, że potrzebuje opieki lekarskiej i spokojnie oddał się w ręce władz. Cała sprawa rozpoczęła się dużo wcześniej, kiedy Slovinski zabarykadował się w swym domu i oświadczył, że cały dom jest obłożony dynamitem. Zagroził wszystkim, że wysadzi siebie i dom w powietrze, jeśli ktokolwiek spróbuje mu przeszkodzić.

Wezwana przez sąsiadów policja przez ponad 9 godzin próbowała przemówić do chorego człowieka i nakłonić go do poddania się. W końcu perswazje policy pomogły. Okazało się, że Slovinski nie miał ani dynamitu ani nawet broni palnej. Został przewieziony do szpitala powiatowego na obserwację.

Według zeznań sąsiadów Slovinski miał już kłopoty poprzednio. Od tygodnia mieszkał sam, ponieważ żona z którą miał awanturę, wyprowadziła się do córki. Slovinski stracił pracę w ubiegły piątek. Podobno martwił się nie tylko utratą pracy, ale również swym zdrowiem. Miał kłopoty z nerkami i niedawno wyszedł ze szpitala.

Państwo Slovinscy mieszkali przy 1735 W. 16 ul.

Szpiedzy Kubańscy

Tajna organizacja Kubańczyków "Omega 7", która wzięła na siebie odpowiedzialność za zamach i śmierć kubańskiego dyplomaty w Nowym Yorku, Felixa Garcia Rodriguez, twierdzi, że ambasada kubańska przy ONZ jest gniazdem szpiegów. Wielu zachodnich dyplomatów wierzy w te zarzuty. Jeden z nich zwrócił uwagę, że ambasada Fidela Castro przy ONZ zatrudnia 43 ludzi. Co oni robią?

Ambasady przy ONZ innych państw o tej samej mniej więcej liczbie ludności co Kuba, jak Belgia, Grecja i Madagaskar, mają po 10-12 ludzi.

Przypadkowo Odkryty Grób Indianina

Czterech mężczyzn jadąc terenowym samochodem po rozlewiskach rzeki Plum Creek w powiecie Will natknęło się na szkielet ludzki. Jak stwierdzono po wstępnych badaniach, szkielet został wypłukany z ziemi przez przybrane wody rzeki. Jest to szkielet starego Indianina, który pogrzebany został w tym miejscu prawdopodobnie przed amerykańską Wojną Domową. Jak podał Robert J. Tezak z urzędu powiatowego szkielet powędruje do muzeum.

Pokrzywdzeni Nauczyciele

Zdaniem przedstawiciela nauczycieli chicagoskich szkół, którzy zostali zwolnieni z pracy na skutek redukcji personelu, są oni pokrzywdzeni. Chodzi tu mianowicie o możliwość otrzymywania zasiłku bezrobocia. Nauczyciele, nie kwalifikując się do otrzymania zasiłku, ponieważ w myśl ustawy stanowej jest możliwość, że w następnym roku szkolnym otrzymają ponownie pracę. George Smidt reprezentuje organizację zrzeszającą nauczycieli pracujących na tzw. zastępstwach. Większość nauczycieli, którzy zostali zwolnieni z pracy należy do tej organizacji.

Coat & Cap!

by Alice Brooks

When wintry winds blow, she'll be cozy and comfy in this set.

Crochet this thick and warm coat all in one piece including the sleeves, then add yoke. Raised ridges are stitched together to mock cables. Pattern 7129: hat; coat Sizes 4-10 incl.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals.....$1.50
131-Add a Block Quilts...$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56.$1.50
129-Quick/Easy Transfers.$1.50
128-Patchwork Quilts....$1.50
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
126-Crafty Flowers.....$1.50
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments..$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts..$1.50
121-Pillow Show-Offs....$1.50
120-Crochet a Wardrobe..$1.50
119-Flower Crochet.....$1.50
118-Crochet with Squares.$1.50
116-Nifty Fifty Quilts....$1.50
115-Ripple Crochet.....$1.50
114-Complete Afghans...$1.50
112-Prize Afghans.....$1.50
107-Instant Sewing.....$1.50
105-Instant Crochet.....$1.50
102-Museum Quilts.....$1.50
101-Quilt Collection.....$1.50

★ Praca Żeńska

RECEPTIONIST — TYPIST
Needed for East Wacker Dr. firm. Must have good phone manner, be outgoing, tactful, personable & neat appearance required. Responsibilities in a fast paced setting for excellent salary, fringe benefits, large xmas bonus & working environment.
Please call Anita Saunders
938-9194

KUCHARKA
Dobra stała praca dla odpowiedzialnej osoby chcącej nauczyć się gotowania potraw szwedzkich. Od 7 rano do 3 po południu. Dobre wynagrodzenie. Musi czytać i mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście.
ANN SATHER RESTAURANT
925 W. Belmont

MATURE WOMAN
To mount fabric samples, day shift, over-time available. Good wages. Must be able to speak English.
E. W. BREDEMEIER & CO.
4029 W. Wrightwood

COOK
Full or prt time opportunity for experienced cook in this exclusive Evanston retirement community. Must be able to follow recipes. Excellent hrs & benefits.
For information call
Food Service Director at
492-2910

PERSONNEL ACCOUNTING
Clerical position. Northwest side manufacturing company. Typing and ability to operate 10 key adding machine. Excellent benefits, including paid hospitalization, dental insurance, holidays and vacations.
ASK FOR LAVERNE KING.
622-7010

WANTED BARMAIDS
MUST SPEAK ENGLISH
935-3664
MOSTAR PUB • 3655 n. Western

OFFICE GIRL
Must know invoicing, correspondence, filing and general office skills. Top wages.
973-7070

★ Praca

COUPLE WANTED
Motel near Midway Airport. Needs live in couple for housekeeping and maintenance work.
Call 284-7900

COUPLE WANTED
Maintenance. Older couple to live in and maintain 75 unit building.
MUST BE EXPERIENCED AND SPEAK ENGLISH.
530-4475

KRAWIEC/KRAWCOWA
Musi umieć robić większe poprawki przy ubraniach męskich i damskich. Na pełen czas. Lokacja: Chicago-Michigan Ave. Dzwonić po angielsku od poniedziałku - piątku
642-1909

POSIADAMY PRACE FICZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY • 631-8878

UWAGA KOBIETY! UWAGA MĘŻCZYŹNI!
Nowa kompania poszukuje DOŚWIADCZONYCH mężczyzn i kobiet do czyszczenia domów i mycia okien w luksusowych domach. Muszą być zawodowymi i odpowiedzialnymi sprzątaczami. Również potrzebni "COSTOM CARPENTERS".
Potrzebne referencje.
MUSZĄ UMIEĆ MÓWIĆ PO ANGIELSKU.
HOUSE BEAUTIFUL LTD.
Dzwonić: 359-3231

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY KRAWIEC
Do pracowni ślubnych sukien.
Godziny dowolne.
Pełen etat lub part time.
PRACOWNIA W SKOKIE.
Dzwonić do pani Lucas:
675-1142, 12—9.

JANITORIAL
Mature Couple for Management & Maintenance of 100 Unit Apt. Complex in Aurora. 2 Bdrm. Apt. plus Salary.
MUST SPEAK ENGLISH WELL.
Call 898-6600
For Appointment Between
11 A.M. — 5 P.M.

WHOLESALER-IMPORTER
Needs Polish/English speaking individual for sales—office work. Must know all office procedures and be able to answer the phone well. Top salary—top benefits for talented people with initiative. Sales—up to $25,000 a year. Office—up to $300.00/week.
973-7070

★ Pomoc Domowa

LIVE IN HOUSEKEEPER
6 or 7 days a week. No cooking. Western suburbs. Good salary.
CALL 887-7378

HOUSEKEEPER
WHO LOVES CHILDREN
Lincoln Park area live in or commute. Must speak excellent English. References required. Top salary.
CALL 929-0115 anytime

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 P.M. and ask for Dolores. 967-1440.

GOSPODYNI OPIEKA NAD DZIEĆMI
Do dwojga dzieci. 3 dni w tygodniu. Własny dojazd. Okolica Hinsdale, IL. Referencje wymagane.
654-8671
Dzwonić po angielsku.

LIVE IN HOUSEKEEPER
Highland Park family with 2 children looking for live in housekeeper. Wed. thru Sun., who likes children. Must speak some English, non smoker. Own room and T.V. — References required.
Call: 831-2390.

KOBIETA DO PRACY DOMOWEJ
Własny pokoj z łazienką. Rodzina mówi po polsku.
677-6485

HOUSEKEEPER, no children, good pay. Live in. 437-7346 or Mrs. Kaplan 761-9140

★ Poszukuje Pracy

NA TYDZIEŃ, lub dwa poszukuje pracy 227-3559.

★ Praca Męska

HELP WANTED
Counter and warehouse man for lumber company.
384-1121

MACHINIST
Experienced, must be able to run Bridgeport, planer and lathe. Full time.
GRINDER & HEADER CO.
9007 EXCHANGE AVE.
FRANKLIN PARK
678-3480

We Have An Immediate Opening For
QUALIFIED COOK
For ST. CHRISTINA CATHOLIC RECTORY.
PLAIN COOKING—For Several Priests.
Yoy Will Have Beautifully Decorated Modern Apartment, with T.V., etc., with Excellent Benefits.
For further information
Please CALL FATHER CURRAN
779-7181

MASZYNISTA
do narzędziowni
(Tool Room Machinist)
Doświadczony, dobre wynagrodzenie
Kontaktować się z Walter Wrona
766-3050

WIRE SAMPLE MAKER
Capable of setting up and producing formed & welded wire samples, from sketches or verbal instruction. Salary commensurate with ability.
MIDWEST WIRE SPECIALTY INC.
2739 N. Pulaski
252-4737

SHIPPING MANAGER
Must be experienced in packing —U.P.S. and processing orders. Challenging position for hard worker, good in dealing with public. Top wages.
973-7070

• EXCELLENT OPENINGS IN ONTARIO, CANADA •
TOOL AND DIE MAKERS
We are an automotive related stamping and assembly plant located in a small community on the shores of Lake Simcoe. Due to our increase in business we have openings for TOOL AND DIE JOURNEYMEN. Our top rates are $9.49 per hour accompanied by a good complete benefit package. Interested parties are welcome to apply, write or call to:
PERSONNEL—T. & D. • 705—426-7311
SEEBURN METAL PRODUCTS LIMITED
Box 460 Beaverton, Ontario, Canada LOK 1AO

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE
wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzina obsługa. Wrazie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę, bo 90% wygląda złamane a nie są. Nie potrzebują wymiany, tylko odpowiedniego czyszczenia, przez co zaoszczędzicie dużo pieniędzy.
Jędrzejczyk i Grabowski
384-0582

★ Zguby

SKRADZIONO Z SAMOCHODU PORTFEL WRAZ Z POLSKIM PASZPORTEM
i prawem jazdy na nazwisko Ryszard Kras. Ewentualny znalazca proszony jest o skontaktowanie się, za wynagrodzeniem, tel.: 342-9763.

SKRADZIONO paszport na nazwisko. Leonarda Zachar. Ewentualny znalazca proszony o skontaktowanie się tel. 583-4714.

ZGUBIONO paszport na nazwisko: Maria Antol. Dzwonić 254-2536.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE 1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE LETNIM CENY MEBLI "APPLIANCES" zostały zniżone
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 88
Kanapa i fotel	$160
Kanapa rozkładana do spania... (polska wersalka)	$120
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set"..	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)...	$240
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$240
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety Jadalni	$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem).....	$460

Łatwe Spłaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Kierownika P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

DUŻA wyprzedaż mebli, odzieży, naczyń i wiele różnych artykułów, od 23-28 września. 6915 East Prairie, Lincolnwood. 677-7307.

★ Praca Męska

GENERAL TOOL MACHINIST
Northwest side manufacturing company. Experience required. — Good salary, excellent benefits, including paid hospitalization, paid dental insurance, holidays and vacations.
ASK FOR BOB ERBER.
622-7010

MASARZ
z doświadczeniem potrzebny do wyrobu wędlin.
276-4878

★ Kontraktorzy

Complete Building Repairs
Renovations—Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Domy

HICKORY HILLS
Ranch. 3 bedroom, ceramic tile bath. 2½ car heated garage. Aplliances, draperies & rugs stays.
Middle 60's.
Call 430-3384

BRIGHTON PARK
Mini mansion — 4 bedrooms, 2½ baths, 3 car garage. Outstanding area for family living.
OWNER BOUGHT ANOTHER AND MUST SELL.
NICKELS, INC. 769-2400

★ Domy z Interesem

OKAZJA!
Z powodu wyjazdu sprzedam dom murowany, piętrowy, z dużą parcelą nadającą się na prowadzenie każdego interesu z zamieszkaniem, w polskiej dzielnicy.
569-2092 lub 278-7396

★ Do Wynajęcia

LOGAN SQUARE BLVD. 2516-26 N. KEDZIE
4 rooms newly decorated. Quiet tenants. Close to all transportation. Heat included. Rental $250.00 - $275.00 per month.
274-4695 or 784-2167

4 ROOMS, 2nd floor. Adults only. $140 a month. 376-2443. Call 6 — 8 P.M. 4508 S. Honore.

★ Mobile Homes

WISCONSIN DELLS
2 bedrooms 12x60. Furnished mobile home on approximately 2 wooded acres. With access to small private lake... $14,900
CALL: ED
(312) 552-7467
or
(608) 666-3953

★ Rozmaite

5 POKOI "Cottage" do sprzedania nad jeziorem tylko godzina jazdy. Dzwonić od 12 — 9. W Wisconsin. 283-4288.

★ AUTO

'71 CHEVY Nova, 6 cylindrów, w bardzo dobrym stanie, cztery drzwi, tylko 45 tysiecy mil i cena tylko $975.00. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo 275-5297 i prosić do telefonu panią Ewę.

'73 OMEGA, dwoje drzwi, 42 tysiące mil, cena $1,175.00. Telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297 i prosić koniecznie o panią Ewę.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Złe Warunki Bezpieczeństwa Powodem Zatrucia Radem

Wielu Pracowników Firmy w Ottawa, Ill.

W ubiegłym tygodniu przekazywaliśmy wiadomość na temat oskarżenia wystosowanego przez prokuratora stanowego Tyrone C. Fahner, przeciw firmie Luminous Processes Inc., której fabryka znajdowała się w Ottawa, Ill. Firma ta została oskarżona o to, że pomimo zamknięcia produkcji nie postarano się o właściwe sprzątnięcia niebezpiecznych, radioaktywnych odpadów z produkcji. Jak się okazuje firma ta od długiego już czasu winna była gorszego wykroczenia, bo nie przestrzegano w niej przepisów bezpieczeństwa pracy. Kolumnista dziennika chicagoskiego Chicago Tribune przekazał do wiadomości szczegóły prawie 10-letniej pracy tej fabryki.

Fabryka Luminous Processes produkowała zegary i inne urządzenia, które zawierały elementy fosforyzowane. Dla efektów świetlnych używano przy produkcji środka radioaktywnego zwanego Radium 226.

Fabryka założona była jeszcze w latach 20-tych. Nazywała się wtedy inaczej. Kobiety pracujące przy produkcji tarcz miały bezpośrednio do czynienia z radioaktywną farbą. Większość z nich obecnie już nie żyje, a te które żyją, cierpią na raka. Ponieważ w związku z tym wybuchł skandal, fabryka zamknęła się, aby później rozpocząć produkcję pod inną nazwą.

Również nowa fabryka nie przestrzegała przepisów bezpieczeństwa pracy. W związku z tym nadal szereg pracowników tej kompanii cierpi na nieuleczalną chorobę raka. Groźba tej choroby zawisła nad miasteczkiem. Wiadomo bowiem, że przez ostatnich kilka miesięcy, pomimo zamknięcia fabryki, na jej terenach bawiły się dzieci. Podobno radium 226 bardzo łatwo dostaje się do organizmu i bardzo trudno jest się go pozbyć. Stąd możliwość, że wiele dzieci otrzymało zbyt wysokie dawki tego groźnego środka chemicznego.

Pracownicy powyższej kompanii — mieszkający w miasteczku Ottawa przygotowują serię oskarżeń przeciw kompani, żądając odszkodowania za swe choroby. Adwokat reprezentujący poszkodowanych uważa, że ma dosyć dowodów, aby uzyskać odpowiednie zadośćuczynienie dla swych klientów.

Na razie fabryka będzie musiała oczyścić teren z niebezpiecznych odpadów.

TOKIO — Przed siedzibą japońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych mieszkańcy Tokio protestują przeciwko wyrokowi śmierci wydanemu przez wojskowy sąd Płd. Korei na opozycjonistę Kim-Dac-junga. (UPI)

Wielka Ława Bada Nadużycia w Uiszczaniu Opłat Miejskich

Wielka ława przysięgłych powiatu Cook rozpoczęła śledztwo w sprawie rzekomych opłat pobieranych przez inspektorów miejskich — od firm zajmujących się burzeniem budynków. Sprawa ta dotyczy przeprowadzania zmian w zakresie klasyfikacji gmachów przeznaczonych na zburzenie.

Wielka ława przysięgłych rozesłała nakazy sądowe celem uzyskania dokumentacji przedsiębiorstw zajmujących się burzeniem gmachów, jak również dokumentacji znajdującej się w rękach właścicieli budynków. Ze źródeł zbliżonych do prowadzonego śledztwa pochodzi wiadomość, że władze pragną porównać kwoty wpłacone przez firmy celem otrzymania pozwolenia miasta na zburzenie budynku — z sumami, jakie wpłacili z tego samego powodu właściciele gmachów.

Wszystkie objęte nakazem sądowym dokumenty dotyczą lat 1979 i 1980.

Władze śledcze oświadczyły, że właściciele budynków wypłacili firmom normalne stawki za otrzymanie zezwolenia na zburzenie. Zachodzi wszakże podejrzenie, że w niektórych przypadkach — firmy domagały się, by przeznaczony na zburzenie budynek był uszkodzony przez ogień. Wysokość opłaty na zburzenie budynku nie uszkodzonego przez ogień jest znacznie wyższa, niż gmachu uszkodzonego.

Władze wysuwają także podejrzenie, że firmy zajmujące się burzeniem przywłaszczyły sobie różnicę, jaka zachodziła w uiszczonych opłatach. W niektórych zaś przypadkach dzieliły po prostu być może zaistniałą różnicę z inspektorami miejskimi.

Inspektorzy wówczas patrzyli na przeprowadzone nadużycia przez palce.

Wielka ława przysięgłych sprawdza również dokumentację wydziału straży pożarnej, celem ustalenia, czy zgłoszone były pożary, które nawiedziły niektóre ze zburzonych później budynków.

W dniu 16 września mayor Byrne podała do wiadomości, że inspektorzy miejscy prowadzą dochodzenie w sprawie nadużyć popełnionych przy uiszczaniu opłat za zezwolenia miasta na burzenie domów. Informacje te miały być przekazane prokuratorowi stanowemu, celem przedłożenia ich wielkiej ławie przysięgłych.

Wówczas to Byrne oświadczyła, że nie twierdzi ona jakoby pracownicy miejscy dopuścili się kradzieży miliona dolarów, lecz wychodzi raczej z założenia, iż sumę tej wysokości utraciło miasto z racji obniżania wysokości opłat za pozwolenia na burzenie domów.

Strażak Oskarżony o Podpalanie

Thomas Morley, strażak chicagoski, został aresztowany z oskarżenia o podłożenie ognia. Morley ma lat 21. W szeregi straży pożarnej został przyjęty razem z 800 innymi ochotnikami, którzy zgłosili się do służby w chicagoskim Departamencie Straży Pożarnej w dniach pamiętnego strajku. Nie jest on przydzielony do konkretnej stacji, lecz wzywany tam, gdzie brakuje kogoś na zmianie.

Thomas Morley oskarżony został o podłożenie ognia w samochodzie marki Ford Mustang rocznik 1976, należącym do Daniela Eberharda, właściciela firmy Campus Painters Ltd., zamieszkałego przy 1516 Isabella St., w Wilmette. W nocy Eberhard obudzony został dźwiękiem klaksonu dochodzącym z miejsca, gdzie zaparkował swój samochód przed garażem. Kiedy wybiegł z domu zobaczył, że na przednim siedzeniu jego samochodu płonie torba ze śmieciami. Szybko wyrzucił płonące śmiecie, ale samochąd już stał w płomieniach. Zanim przybyła straż, samochód spłonął doszczętnie. Również spłonęła część garażu, w którym poważnym uszkodzeniom uległ drugi samochód Eberharda, półciężarówka używana do przewozu farb.

Sąsiedzi zeznali, że widzieli młodego człowieka, który uciekał z miejsca pożaru. Opisali jego wygląd i określili, że widzieli go kilkakrotnie jak odwiedzał pewną rodzinę, mieszkającą w sąsiednim domu. Z opisu i wywiadu z mieszkańcami ustalono, że jest to Thomas Morley. Aresztowano go w kilka godzin później. Po pierwszych przesłuchaniach, Morley zwolniony został za kaucją wynoszącą 15,000 dolarów.

Morley nie przyznał się do winy. Zapytany telefonicznie przez reportera co może powiedzieć na temat oskarżenia odmówił wszelkich dyskusji twierdząc, że jest niewinny i przewód sądowy udowodni pomyłkę, jakiej stał się ofiarą.

Jeden z kierowników Wydziału Straży, Tom O'Connell powiedział, że Wydział będzie ściśle współpracować z władzami dochodzeniowymi, a prócz tego przeprowadzi własne śledztwo. Do czasu zakończenia przewodu sądowego i wydania wyroku Morley pozostanie nadal w służbie straży.

Poszkodowany, Daniel Eberhard powiedział, że nie zna podpalacza i nigdy przed tym nie widział go na oczy. Jak twierdzi, albo spalony miał być samochód kogoś innego i podpalacz się pomylił, albo po prostu przestępca działał bez motywów dla samej przyjemności podpalania.

Niezwykły Wyrok

Sędzia powiatowego sądu okręgowego Robert L. Massey wydał niezwykły wyrok. Skazał bowiem 37-letniego dentystę z Oak Park za uchylenie się od zapłacenia podatku od dochodu, na sześć miesięcy pracy w więzieniu powiatowym. Dentysta, każdej środy musi jechać do więzienia i przez osiem do dziesięciu godzin naprawiać zęby więźniów.

Dr. Charles W. Smith zapłaci jeszcze karę w wysokości 10 tys. dolarów i odda pieniądze, jakie winny jest za podatki.

Dwie Kobiety Ofiarami Gwałtu

Dwie młode kobiety, które wprowadzały się do mieszkania zostały napadnięte i zgwałcone. Brat jednej z nich został związany i pobity. Wypadek ten miał miejsce w poniedziałek rano. Jak dotąd nie złapano gwałcicieli.

Hollywood — Georgia Rosenbloom Frontiere na tle ogromnego plakatu ze zdjęciem Babe Ruth, zapowiada rychłą premierę musicalu opartego na życiorysie gwiazdy baseballu. (UPI)

Stulecie Archidiecezji Chicagoskiej

W dniu dzisiejszym o godz. 10:30 rano w katedrze pod wezwaniem Najświętszego Imienia zostanie odprawiona uroczysta Msza św. z okazji stuletniej rocznicy wyniesienia diecezji chicagoskiej do rangi archidiecezji i prowincji.

Mszę św. odprawi kardynał John Cody, arcybiskup Chicago w asyście biskupów ordynariuszy pięciu diecezji: Belleville, Joliet, Peoria, Rockford i Springfield, które wraz z archidiecezją chicagoską stanowią prowincję. Dodatkowo asystować będą biskupi, wśród których znajdują się dwaj biskupi pochodzenia polskiego. Będą nimi ks. biskup Alfred Abramowicz i biskup Alojzy Wycisło z Green Bay, Wisc.

Na uroczystość zaproszono ponad 1,500 gości reprezentujących 444 parafie należące do archidiecezji jak również przedstawicieli wieku grup etnicznych, liderów życia politycznego i społecznego. Zaraz po uroczystości religijnej na gruntach katedralnych odbędzie się przyjęcie.

W Mszy św. wezmą również udział przedstawiciele wszystkich sześciu diecezji, którzy wręczą dary w czasie Ofiarowania. Ponadto, nowoutworzony chór Cathedral Chamber Singers będzie śpiewał w czasie Mszy. Przewidziano również, że względu na ważność Uroczystości odśpiewanie hymnu "Te Deum."

Papież Jan Paweł II przesłał na ręce Kardynała Codyego specjalny list w związku z Uroczystością. W liście tym Ojciec święty jeszcze raz wspomina pobyt w naszym mieście, przekazując za pośrednictwem Kardynała Swe błogosławieństwo dla całego duchowieństwa Archidiecezji jak i dla wiernych. Papież zapewnia o duchowej obecności wśród uczestników, modląc się o wytrwałość w wierze i o dalszy rozwój tej olbrzymiej placówki.

Konfident Wstąpił Rzekomo Do Szajki Na Zlecenie Policjanta

Sędzia federalny zwrócił się do chicagoskiego wydziału policji z prośbą o przeprowadzenie śledztwa w sprawie sierżanta, który rzekomo zachęcił konfidenta policji do udziału w zmowie, mającej na celu dopuszczanie się oszustw. Osobnik ten został w wyniku rozprawy sądowej skazany przez władze federalne.

Sędzia federalny Sądu Okręgowego Marvin Aspen, zażądał przeprowadzenia śledztwa w sprawie sierż. Ronalda Kelly, b. szefa sekcji zajmującej się tępieniem pornografii wśród nieletnich. Żądanie to wysunął sędzia w trakcie wydawania wyroku na 20-letniego Ronalda Rooding'a, pracownika wydziału ulic i urządzeń sanitarnych.

Rooding przyznał się do winy — w odniesieniu do dwóch punktów, składającego się z sześciu punktów oskarżenia. Przyznał się on do oszukania miejscowych banków — poprzez realizowanie skradzionych czeków — na sumę $17,000.

Aspen nazwał tę sprawę "smutną kartą w dziejach chicagoskiego wydziału policji".

Adwokat Rooding'a, Kimball Anderson powiedział sędziemu, że Rooding współpracował z Kelly'm, obecnie patrolowym pełniącym służbę w wydziale do spraw nieletnich, w komisariacie Shakespeare. Dostarczał on policji informacji. Adwokat Anderson oświadczył, że Kelly polecił mu, aby zaangażował się on (Rooding) czynnie, biorąc udział w działalności szajki, zajmującej się realizowaniem skradzionych czeków. Szajka ta działała na terenie miasta i przedmieść.

Anderson stwierdził, że zachęcono Rooding'a do wzięzia udziału w działalności szajki, celem zebrania dowodów, które mogłyby posłużyć do aresztowania jej członków.

Komisarz policji Richard Brzeczek dowiedział się o uwagach wypowiedzianych przez sędziego i oświadczył, że wydział policji zamierza przeprowadzić śledztwo w sprawie udziału sierżanta Kelly w tej aferze oraz podjęcie odpowiednich kroków.

Brzeczek powiedział, że władze policyjne wiedziały przed tym o powiązaniach Kelly'ego ze sprawą Rooding'a. Zwlekano jednakże z podjęciem wyczerpującego śledztwa w tej materii do czasu zakończenia sprawy w sądzie federalnym.

Przymusowe Lądowanie

Mały samolot wylądował zupełnie niespodziewanie na szosie niedaleko Lansing. Na szczęście pilotowi nic się nie stało, jak również samolot nie został poważnie uszkodzony.

Pilot, Ron Stanley powiedział, że leciał aby zabrać przyjaciela. Nagła zmiana kierunku wiatru zmusiła go do lądowania.

Komisarz Blair Pragnie Spotkać Się z F. Muscare

Nowy komisarz chicagoskiej straży pożarnej, William R. Blair powiedział, iż ma nadzieję spotkać się w tym tygodniu z przywódcą związku zawodowego, Frankiem Muscare. Jeśli zajdzie ku temu potrzeba, skontaktuje się z nim telefonicznie, celem ustalenia terminu spotkania, powiedział komisarz.

Blair, który jest b. zastępcą komisarza straży ogniowej w Los Angeles, oświadczył, że niepoczynił narazie kroków w kierunku spotkania się z Muscare — albowiem nie był jeszcze należycie zaznajomiony z departamentem.

"Muszę wiedzieć dokładnie o czym jest mowa, gdy spotkam się z nim, powiedział Blair. Piastuje on stanowisko komisarza straży pożarnej od 8 września.

"Jak tylko będę do tego przygotownay, skontaktuję się znim. Nie należę do ludzi, którzy czekają, aż ktoś zadzwoni do nich. Chcę z nim rozmawiać. Mam pewne sprawy, które pragnę z nim przedyskutować".

Blair stwierdził, iż odbył już w międzyczasie spotkania z innymi ugrupowaniami straży pożarnej.

Komisarz stwierdził, że Muscare nie podjął jakichkowiek kroków, celem odbycia z nim spotkania. Nie przejmuje się on tym jednakże, albowiem i tak nie był przygotowany na rozmowę z przywódcą związku zawodowego.

Muscare, zapytany na temat możliwości odbycia spotkania z komisarzem, stwierdził, że Blair nie skontaktował się z nim do tej pory. "Wysłaliśmy do niego list wyszczególniający problemy (które związek zawodowy pragnie załatwić). Czekam na jego odpowiedź, stwierdził Muscare.

"Odbyliśmy spotkania z przedstawicielami władz miejskich odnośnie nierozwiązanych problemów. Byłem nieco zawiedziony tym, że nie wziął on udziału w żadnym z tych spotkań. Nie mam zamiaru skontaktowania się z nim" Blair'em).

Gwałtowny Spadek Temperatury

Śmiertelna Ofiara Wczorajszej Burzy

(UPI) — Wczorajsze burze jakie przeszły nad stanami od Oklahomy po Ohio były wynikiem starcia dwóch frontów atmosferycznych. Niż barometryczny nadciągnął od wybrzeży Pacyfiku i napotkał zalegający od kilku dni rozległy front wyżu od Atlantyku i Zatoki Meksykańskiej. Silne burze przyniosły z sobą ulewne deszcze, grad, porywiste wiatry i wyładowania atmosferyczne. Po przejściu burz nastąpił gwałtowny spadek temperatury.

Nad Chicago burza nadciągnęła około godz. 2:05 po poł. W przeciągu pół godziny zanotowano w ośrodku meteorologicznym na lotnisku O'Hare 0.48 cala opadu deszczu. Temperatura, która o godzinie 2 po poł. wynosiła 84 stopnie F. spadła o godz. 3 do 69 stopni. W niektórych dzielnicach miasta opady deszczu i gradu doszły do 1.1 cala w ciągu zaledwie 45 minutowej fali deszczu. W wielu miejscach ulice i szosy zamieniły się w rwące potoki hamując ruch drogowy. Zanotowano opóźnienia w ruchu publicznych środków transportu.

W południowej części Illinois, w pobliżu lotniska w Benton, doszło do tragicznego wypadku. Samolot typu Cessna-150 pilotowany przez 27-letniego Johna Riddle z miejscowości Orient, tuż po starcie dostał się w zasięg burzy. Silna wichura, która osiągała prędkości do 65 mil na godzinę rzuciła lekki samolot na las nieopodal terenów lotniska. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

W stanie Michigan trzy osoby odniosły rany w wyniku silnej wichury, która powyrywała drzewa rzucając je na przejeżdżający samochód. W okręgu Detroit przeszło 25 tys. mieszkańców pozbawionych było dopływu energii elektrycznej. Naprawa uszkodzonej sieci wysokiego napięcia trwała jeszcze w godzinach rannych w dniu dzisiejszym. Uszkodzeniu uległy także przewody linii telefonicznej.

Efekt wczorajszych burz, które były zwiastunem nadciągającego frontu chłodnego powietrza odczujemy przez kilka dni. Meteorolodzy zapowiadają do soboty pogodę słoneczną z suchym powietrzem. Temperatury utrzymają się w granicach do 70 stopni F. W nocy spadek temperatur poniżej 50 stopni.

Ponad 1700 Pracowników International Harvester

Znajdzie Się Wkrótce Bez Pracy

Firma International Harvester podała do wiadomości, że ma zamiar zamknąć na jakiś czas dwie fabryki znajdujące się na przedmieściach Chicago. Decyzja o zamknięciu tych fabryk podyktowana została koniecznością ograniczenia produkcji ze względu na brak zamówień od kompanii budowlanych.

Jak wiadomo, na skutek trwającej w kraju recesji, coraz mniej się buduje i w związku z tym kompanie budowlane nie potrzebują ekwipunku.

Według planów kompanii, fabryka znajdująca się na przedmieściu Melrose Park zostanie zamknięta na kilka tygodni pozbawiając pracowników zajęcia i zarobku.

Przypuszcza się, że fabryka ta zostanie zamknięta pod koniec października i najprawdopodobniej nie zostanie otworzona do dnia 1 stycznia następnego roku.

Druga fabryka, która znajduje się w Libertyville, zostanie zamknięta już 4 października, zwalniając 800 pracowników. Podobno fabryka ta zostanie ponownie otwarta pod koniec listopada.

Dotychczas, mimo istniejących już dawno problemów z zamówieniami, firma nie miała kłopotów, ponieważ nadrabiano zaległości spowodowane długotrwałym strajkiem pracowników. Tak więc przez ostatnich kilka miesięcy wykonywano zamówienia sprzed roku.

Obecnie jedynie mała liczba pracowników pozostanie na swych stanowiskach, aby utrzymać zabudowania w stanie gotowości produkcyjnej.

Na skutek recesji i problemów, jakie ma dział budowlany, wiele firm przemysłowych produkujących maszyny używane przy konstrukcji zmuszonych było zwolnić swych pracowników. Do najważniejszych należy między innymi firmy: Deere Co. i Caterpillar Tractor Co. Obie te firmy, które mają swe fabryki w naszym stanie, zwolniły z pracy tysiące swych pracowników już kilka miesięcy temu.

Przedłużenie Godzin Rejestracji Wyborców

Rada Komisarzy Wyborczych Miasta Chicago oraz klerk powiatu Cook podają do wiadomości, że przedłużono godziny rejestracji wyborców — do ogólnych wyborów, jakie odbędą się w dniu 4 listopada. Wyborcy będą mogli rejestrować się do 29 września.

Dla mieszkańców Chicago, udostępniony będzie pokój nr 121 w ratuszu miejskim, 121 N. La Salle, w godz. od 9 rano do 8 wiecz., od poniedziałku do piątku. W sobotę od 9 rano do 4 po poł. W dniu 29 września biuro będzie czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Począwszy od 7 października przeprowadzona będzie w całym mieście kampania mającą na celu zachęcenie wyborców do rejestracji. Miasto posiada 3,083 precynkty wyborcze.

Wyborcy na terenie przedmieść w pow. Cook mogą rejestrować się w biurze klerka powiatowego Stanley Kuspera. Śródmiejski budynek władz powiatowych mieści się pod adresem 118 N. Clark.

Mieszkańcy przedmieść mogą również rejestrować się w godzinach biurowych w urzędach administracji osiedli podmiejskich, do dnia 29 września. Również w 35 bankach i spółkach oszczędnościowo-pożyczkowych, 17 kantorach wymiany pieniędzy, 41 bibliotekach, 4 lokalnych kolegiach i 31 dystryktach szkolnych.